

Protokół

z posiedzenia komisji Rady Gminy Udanin
odbytego w dniu 02.12.2019 r. w Udaninie
miejsce: Sala Narad Urzędu Gminy Udanin

Wspólne posiedzenie komisji Rady Gminy Udanin otworzył o godz. 14.05 i prowadził Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Artur Młynarczyk.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że o godzinie rozpoczęcia we wspólnym posiedzeniu stałych komisji bierze udział 13 radnych, w tym 11 członków stałych komisji. Nieobecni członkowie komisji: Martyna Porębska /usprawiediwiona/ i Krzysztof Dziurla.

W posiedzeniu uczestniczyli:

1. Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin,
2. Grzegorz Pierchalski - członek Zarządu Powiatu Średzkiego,
3. Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady Gminy Udanin,
4. Elżbieta Czarnota- Skarbnik Powiatu Średzkiego,
5. Andrzej Bielski- Sekretarz Gminy Udanin,
6. Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin,
7. Janusz Browarny – Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej,
8. Lidia Hołodniuk- Kierownik GOPS w Udaninie,
9. Agnieszka Pichowicz -Kierownik Referatu do spraw Środków Zewnętrznych, Promocji Gminy i Sportu.

Prowadzący wspólne posiedzenie przedstawił proponowany porządek:

1. Otwarcie posiedzenia komisji.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Omówienie i analiza projektu uchwały budżetowej Gminy Udanin na rok 2020 oraz projektu uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Udanin.
4. Zaopiniowanie projektu budżetu gminy na rok 2020 przez Komisję Rewizyjną, Komisję Statutowo-Samorządową, Budownictwa, Prawa i Porządku oraz Ekologii, Komisję Zdrowia, Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych oraz Komisję Skarg, Wniosków i Petycji.
5. Sprawy różne.
6. Zakończenie posiedzenia.

W głosowaniu jawnym członkowie komisji przedstawiony porządek posiedzenia przegłosowali jednogłośnie i bez uwag w następujący sposób:

Głosowało	Za	Przeciw	Wstrzymał się
11	11	0	0

Ad.3

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- poinformował, że przybyli, aby przedstawić i omówić te inwestycje, które będą wspólnie realizowane.

Elżbieta Czarnota- Skarbnik Powiatu Średzkiego- przedstawiła inwestycje wpisane do projektu budżetu Powiatu Średzkiego oraz wysokości kwot, jakie zostały zaplanowane. Pierwsza inwestycja to zakończenie, a w zasadzie zapłata do końca stycznia za przebudowę i modernizację drogi powiatowej od Udanina do Konar wraz z chodnikami i ścieżką bitumiczną Udanin- Piekary. Zawarte zostało porozumienie z gminą, że część kosztów 229 444 zł, a były to roboty dodatkowe, które wynikły w trakcie prac nad tą inwestycją zostaną zapłacone do końca stycznia roku 2020. Finansowanie jest po 50 procent tj. po 114 722 zł to jest kwota ze strony Gminy Udanin. Ta kwota w projekcie budżetu gminy jest również zaplanowana. Dodatkowo przy tej inwestycji już w trakcie przetargu uzyskano kwotę wyższą od zaplanowanej w budżecie i tutaj również powiat doszedł do porozumienia z Wójtem, ponieważ Wójt na tym etapie nie mógł wówczas wprowadzić do budżetu dodatkowych kosztów inwestycji na poziomie 57 605 zł, że również tą kwotę gmina przekaże w roku 2020. Powiat wyraził na to zgodę i sam sfinansował to zadanie. Natomiast zgodnie z porozumieniem po stronie gminy jest przekazanie tych środków powiatowi w roku 2020, co jest również w budżecie Gminy Udanin na przyszły rok. Kolejne dwie inwestycje dotyczą opracowania projektów. Pierwszy projekt to przebudowa dróg powiatowych od miejscowości Pichorowice do Gościśławia przez miejscowość Pielaszkowice. W roku 2019 Wójt zwrócił się z prośbą do powiatu, aby w ramach corocznie realizowanego tzw. programu chodnikowego, gdzie to Wójtowie poszczególnych gmin wyznaczają na swoim terenie zadania do realizacji i tworzony jest wspólny budżet tj. 100 tys. zł z budżetu gminy i 100 tys. zł z budżetu powiatu i wspólnie taka inwestycja na 200 tys. zł jest wykonywana. Wójt poprosił, aby w ramach tego budżetu wykonać dwa projekty tj. pierwszy dotyczył opracowania przebudowy dróg powiatowych od miejscowości Pichorowice do Gościśławia przez miejscowość Pielaszkowice i drugi dotyczył przebudowy dróg od miejscowości Konary do granicy powiatu przez miejscowości Damianowo i Księżyce. Mając taką wiedzę, że ogłaszanie przetargu pod koniec roku jest korzystne, przetargi zostały już ogłoszone. Udało się zmieścić w projektowanych środkach. Za pierwszy projekt tj. od miejscowości Pichorowice do Gościśławia przez miejscowość Pielaszkowice wyszło, że zadanie będzie kosztowało 116 850 zł tj. po połowie czyli po 58 425 zł. Dotarło już podpisane przez Wójta porozumienie w tej sprawie. Drugie zadanie od miejscowości Konary do granicy powiatu przez miejscowości Damianowo i Księżyce uzyskało na etapie postępowania przetargowego kwotę 79 950 zł za wykonanie tego projektu. Finansowanie tego zadania będzie również w relacji po 50%. Ze strony gminy Udanin 39 575 zł. Są już porozumienia z Wójtem w tej sprawie. Te sprawy już są dograne. To jest wszystko, co planuje powiat na przyszły rok w swoim budżecie powiatowym. Dopytała o zapisaną w projekcie budżetu dotację dla powiatu na remont chodnika w pasie drogi powiatowej w miejscowości Gościśław 100 tys. zł? Zapytała czy to jest coś dodatkowego, co było uzgadniane z Zarządem?

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – nawiązał do odbytych spotkań. Jest też zdania, że jest potrzeba wykonania tego zadania. Ustalili, że jak pojawią się oszczędności w trakcie roku to zadanie wówczas będą chcieli zrealizować. Z tego roku zostało te 40 tys. zł po przetargu plus 100 tys. zł z gminy to już jest kwota 140 tys. zł. Dodatkowo, gdyby tak jak powiedział Grzegorz Pierchalski okazało się, że w trakcie roku budżetowego w powiecie

pojawia się jakieś dodatkowe środki to pod koniec roku 2021 można byłoby już to zadanie zrealizować na tyle, na ile wystarczy środków. Nie wie czy do końca wystarczyłoby? Czy na tyle, na ile wystarczyłoby środków 500 i kolejnych metrów, aby już zakończyć to zadanie. Aby radny, sołtys i wszyscy mieszkańcy mieli to zadanie ukończone już w roku 2020. Dlatego ta kwota została już założona w budżecie gminy. Ale tak jak była rozmowa w wyniku oszczędności, które się pojawiają.

Grzegorz Pierzchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- nie bardzo rozumie. Jak Skarbnik powiedziała, że praktykują tak, że przetargi starają się ogłaszać już w tym roku, aby uzyskać dobrą cenę. Rozumie, że po stronie powiatu byłoby to co zostało z tego roku? Czyli można byłoby spisać porozumienie na 140 tys. zł łącznie i puszczać przetarg?

O godz. 14.15 na salę narad przybył radny Krzysztof Dziurła. Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczyło 14 radnych, w tym 12 członków komisji.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – jeśli jest taka możliwość to tak. Tak jak było ustalone. Mógłby to robić już wiosną. Podał przykład gminy Kostomłoty. Oni wyłożyli swoje pieniądze na część chodnika, a w kolejnych latach już pieniędzy nie brali z powiatu, aby ten etap zakończyć w całości.

Elżbieta Czarnota- Skarbnik Powiatu Średzkiego- czyli ze strony powiatu 2021, a ze strony gminy część powiatu wchodziłaby w roku 2020.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – potwierdził. Chyba, że pojawiłyby się wcześniej oszczędności w trakcie roku budżetowego to zadanie można byłoby zrobić wcześniej i zakończyć je w całości. Kwota przewidziana na dokończenie tego chodnika to jest bodajże 270 tys. zł. To jest duża kwota.

Grzegorz Pierzchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- rozmowa była o tym, że można byłoby to zrobić, jeśli byłaby zgoda i wola Rady pod koniec tego roku z płatnością w przyszłym roku. To co Wójt dysponuje ze swoich oszczędności i powiat, czyli łącznie ok 40 tys. zł no i ewentualnie z 2021. Jeśli taka będzie wola radnych i Wójta to jak najbardziej.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – temat rozpoczęty, który chcieliby zakończyć. Decyzję ostateczną podejmą radni. Była rozmowa na ten temat. Jednoznacznie było przekazane w kwietniu, że nie będzie kontynuacji tego zadania. Radny jest naciskany bardzo mocno przez swoich mieszkańców. Takie założenie jest, aby ta kwota w budżecie była, aby była zrobiona ta część newralgiczna chodnika /skrzyżowanie/. Były rozmowy, że można byłoby to wykonać jeszcze w tym roku, ale nie zgłosił się wykonawca, który obiecywał, że to wykona. Realizował zadanie, ale nie złożył oferty w powiecie. Można założyć, że te 40 tys. zł przechodzi na drugi rok.

Grzegorz Pierzchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- został złożony wniosek na dalszą część Piekar. To jest kwota 2 800 tys. zł. Gdyby przeszło przy dofinansowaniu 80 procent to udźwignęliby to. Mają kosztorysy inwestorki, ponieważ po powodzi, która była /klęska żywiołowa/, aby stracić się o zwrot od Wojewody musiały zostać wykonane mini projekty i kosztorysy. Kwota 2 967 tys. zł droga Lusina od granicy z powiatem świdnickim do końca miejscowości w kierunku Dębnicy. Konary od drogi wojewódzkiej do końca miejscowości 1 100 tys. zł i Pichorowice prawie 3 mln zł. Takie wnioski zostały złożone do Wojewody, gdzie dofinansowanie jest rzędu chyba 80 procent. W lutym będzie decyzja.

Elżbieta Czarnota- Skarbnik Powiatu Średzkiego- jeśli wnioski przejdą to powiat jest gotowy na realizację każdej inwestycji, która otrzyma dofinansowanie. Przy tak dużym

dofinansowaniu 80 procentowym powiat jest gotowy realizować to oczywiście w porozumieniu z gminą.

Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- czyli na Piekary-Konary potrzebne jest ok 300 tys. zł z każdej strony? Zapytał Skarbnika czy to jest w budżecie?

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – nie ma rozbitego na poszczególne drogi, ale jest całościowo na drogi powiatowe.

Mieczysława Socha – Skarbnik Gminy- 129 tys. zł jest nadwyżki na samym zadaniu tak jak Skarbnik czytała, które jest finansowane z budżetu gminy w kwocie 58 425 zł tzw. oszczędności tj. opracowanie projektu przebudowy drogi Pichorowice- Gościsław przez Pielaszkowice. Tam jest łącznie 187 698 zł, czyli zostaje już tu 129 tys. zł na tym zadaniu. Kwota zawyżona. Ogólnie na drogi powiatowe jest kwota na stronie 2 „Drogi publiczne powiatowe”, gdzie jest plan na 500 tys. zł środków inwestycyjnych plus drogi gminne 280 tys. zł.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – czyli jest kwota 500 tys. zł plus 100 tys. zł. Trzeba zastanawiać się w przyszłym roku, nad którymś zadaniem z tych. Tylko nie wiadomo czy wszystkie wejdą. Na dzień dzisiejszy założone są kwoty ze wszystkich kosztorysów. To są na dzień dzisiejszy dopiero wnioski złożone. Nie mieli informacji szczegółowej i tak założyli pół miliona złotych plus na projekty, czyli w sumie jest ok 700 tys. zł zabezpieczone w budżecie na 2021 rok.

Elżbieta Czarnota- Skarbnik Powiatu Średzkiego-na dodatkową realizację dodatkowych dróg?

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – potwierdził.

Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- zapytał o projekt Pichorowice-Pielaszkowice-Gościsław, gdzie on się kończy?

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- na skrzyżowaniu przed miejscowością Gościsław.

Bolesław Stachurski- radny- zapytał dlaczego?

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- tak było. Nie ma w żadnym piśmie, że przez miejscowość.

Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- zapytał, ponieważ mają być wydawane środki na chodniki, a składany będzie projekt na całą drogę to korzystniej robić całość.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – wyjaśnił, że 3 mln zł kosztuje I etap od skrzyżowania Łagiewniki Średzkie do końca Pichorowic.

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- nawet nie, bo od zakrętu jak na stawy do końca miejscowości. To dołożono później. To jest trzy miliony.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – przypomniał, że rozmawiali w maju, iż próbują składać wniosek na Pichorowice i on zakładał tylko miejscowość Pichorowice. Ale w ustaleniach, które pojawiły się w trakcie rozmów w powiecie uznali za stosowane, aby zrobić cały projekt na tyle, na ile się uda i żeby jeszcze uwzględnić Pielaszkowice. Gościsław nie był uwzględniany dlatego, że wówczas robiony był tam chodnik i było ustalenie, że zostanie zrobiony tyle ile się uda. Tak było powiedziane w roku 2018 i to zostało podczymane w trakcie komisji.

Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- zapytał o złożone powodziówki, czy to jest oddzielny projekt?

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- to jest jeden i ten sam. Wcześniej musieli takie mini projekty zrobić z kosztorysami, aby mogli się ubiegać o tą powodziówkę.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – w roku 2019 ze względu na to, że były ulewne deszcze w miejscowości Lusina i Konary dorzucone zostały dwa projekty. Pierwszy w miejscowości Lusina ze względu na stan drogi, a drugi w Konarach. Czyli te dwie dodatkowe drogi są z tytułu klęsk żywiołowych zgłoszone. Była w pierwszej kolejności zgłoszona droga w Pichorowicach tak jak to było ustalone. Na drogi zarówno w Konarach, w Lusinie i w Pichorowicach jest 80 procent z tytułu klęsk żywiołowych dofinansowana. Droga w Pichorowicach była zgłoszona pierwsza z tytułu tych deszczów wcześniejszych. Drogi w Lusinie i w Konarach zostały zgłoszone po deszczach, które miały miejsce w dniu 15 czerwca br. dodatkowo. Na Pichorowice jest tylko jeden projekt z tytułu klęsk żywiołowych i tylko taki projekt jest robiony. Na Lusinę jest projekt z tytułu klęsk żywiołowych i też tylko taki jest robiony. Na Konary, jak był składany wniosek to nie wiadomo było ile powiat dostanie. Czy to będzie 80, 70, czy 60 procent i postanowiono wspólnie zrobić ten odcinek w Konarach. Tym bardziej, że wytyczne z tytułu klęsk żywiołowych nie są tak restrykcyjne jak w przypadku Funduszu Dróg Samorządowych. Postanowiono, że w Konarach od skrzyżowania do końca miejscowości na Damianowo zostanie zrobiony ten odcinek z tytułu klęsk żywiołowych. Tak został zgłoszony. Czekamy, że te wnioski, które zostały zgłoszone z powiatu plus te drogi zgłoszone z gminy i dodatkowo Konary, które były zgłoszone w tamtym roku i one są na liście, że ta lista ukaże się na początku marca, koniec lutego i wtedy będzie wiadomo. To nie jest równoznaczne, że w przyszłym roku 2020 dostaniemy dofinansowanie. Może okazać się, że tak jak w tym roku jakaś kwota zostanie przeznaczona na ten cel i w pierwszej kolejności powinny dostać Konary jako droga gminna. Ma nadzieję, że dwie, trzy może drogi powiatowe otrzymają dofinansowanie z tytułu klęsk żywiołowych. Powiat złożył do FDS drogę Piekary w stronę Konar. Na Konary- Damianowo zostanie wykonany projekt i na podstawie projektu, kosztorysu w następnym naborze zostanie złożony wniosek w całości na Konary – Damianowo.

Grzegorz Okła- radny- czy wiadomo, w którym miejscu kończy się projekt drogi w Lusinie z klęsk?

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- na samym końcu miejscowości tam koło przepompowni.

Grzegorz Okła- radny- powinien kończyć się przynajmniej przy cieku wodnym, do którego ta woda sypnęła. Czyli w połowie drogi między Dziwigorzem, a między Lusina.

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- większość tutaj spłynęła. Teraz to już jest za późno. Komisja była.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – komisja będąc na miejscu uwzględniła tam, gdzie było największe uszkodzenie tej drogi przez całą miejscowość do granicy powiatu na drogę Goczałków. Takie założenie też było. I tak to jest kwota prawie 3 mln zł. Rozmowa jest o dosyć kosztownych inwestycjach, dużych inwestycjach na przyszły rok. Przypomniał o spłacie kredytu. Nie można wszystkiego zrobić na raz, bo tego nie da się zrobić. Domniema, że dostaniemy dofinansowanie na te wszystkie drogi. Śmie twierdzić, że nie koniecznie tak będzie. Podał przykład drogi Konary. Jak dostaniemy 50, 60, 70 procent tych dróg, na które zostały złożone wnioski to i tak będzie bardzo dużo.

Grzegorz Okla- radny- fakt jest taki, że woda, która spływa z Konar i wpływa do ciek w wodnego zasilila wodę Cichej Wody i poszła sobie dalej. Przez to w jakiś sposób Piekary są zagrożone przez to, że ten rów nie jest taki drożny jaki powinien być. To się wszystko wiąże. Ten rów/ciek wodny łączy się z Cichą Wodą. A te wody, które spadły w Konarach zasilily nurt Cichej Wody w znacznym stopniu w ten dzień i była taka sytuacja jaka była.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – to co powiedział nawet Wojewoda i wszyscy wiedzą, że 150, 160 litrów na metr kwadratowy w przeciągu jednej godziny to jest ogrom wody i żadne rozwiązanie melioracyjne nie sprawdziłoby się. Nawet, jeśli byłoby wyczyszczone. Wymienił jakie prace melioracyjne zostały wykonane z tytułu spółek wodnych. Rów w Dziwigórz był robiony. Są zaniedbania z iluś lat. W przypadku Drogomiłowice zostało zrobione tj. rzeka czyszczona w chwili obecnej do samego spodu. Zadanie robione przez Wody Polskie. Koszt zadania to pół miliona złotych.

Elżbieta Czarnota- Skarbnik Powiatu Średzkiego- chciała doprecyzować, bo może źle zrozumiała. Czyli oprócz zadań w załączniku trzecim 2,3,4,5 gmina ma jeszcze dodatkowe środki w wysokości 500 tys. zł dla powiatu? Czy źle zrozumiała? Wójt mówił o ogólnym zadaniu, żeby w razie czego dofinansowywać. W załączniku nr 2 w rozdziale Powiat Średzki jest kwota 500 tys. zł? Ona jest spójna z tym, co jest w załączniku nr 3. Zrozumiała, że jest jeszcze jakieś zadanie dodatkowe? Czyli nie.

Mieczysława Socha – Skarbnik Gminy- są nadwyżki przewidziane na projekty.

Elżbieta Czarnota- Skarbnik Powiatu Średzkiego- tak jak mówiła Skarbnik w zadaniu nr 4 są nadwyżki w wysokości 129 tys. zł. To są te ewentualne dodatkowe środki i te 100 tys. zł, czyli 229 tys. zł.

Artur Młynarczyk- radny- na początku lutego, marca była komisja, na której wspólnie wypracowane zostało porozumienie na temat inwestycji realizowanej wspólnie z powiatem. Po długich obradach ustalono projekt, że będą składane dwa projekty, 6 km drogi. Tak jak mówił Grzegorz Pierchalski, aby był to jeden odcinek 6 km. Był to odcinek Konary – Damianowo - Księżyce i nie ma tego wpisanego w budżecie. Ustalono zostało, że w dalszej kolejności będzie robiona droga Pichorowice. Pamięta jak Wójt wówczas argumentował Pichorowice, ale nie Pielaszkowice, Gościśław tylko Łagiewniki, Drogomiłowice, Pichorowice, Pielaszkowice. W budżecie jest droga, gdzie radni w ogóle nie podejmowali takiej decyzji. Wójt tylko podpisał sobie pod tą drogę powodziową pozostałe miejscowości. Tak jak Grzegorz powiedział, że z tytułu klęsk żywiołowych koszt drogi w Pichorowicach wynosi ok 3 mln, w Lusinie ponad 2, a w Konarach jest ok 1 miliona. Jeśli wtedy na wspólnej komisji zostało ustalone, że będzie robiony odcinek Konary-Damianowo – Księżyce w całości to tym bardziej, jeśli na Konary mamy najmniejszą kwotę ok 1 milion zł to w pierwszej kolejności powinna być robiona droga Konary z tytułu klęsk żywiołowych, bo idziemy dalej, tak jak zostało ustalone. Takie było wspólne stanowisko komisji. Tak jak Wójt powiedział, że złoży te wnioski i tak jak zostało ustalone to przedstawi w powiecie. Jest bardzo zdziwiony tą drogą Pichorowice- Pielaszkowice- Gościśław, bo nikt z radnymi nie rozmawiał o tej drodze. Tak jak mówi została ustalona jedna droga 6 km Konary-Damianowo- Księżyce do granicy z powiatem.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – projekt drogi, który został przygotowany z tytułu klęsk żywiołowych na Pichorowice to jednoznacznie była rozmowa o Pichorowicach. Podczas rozmowy z Grzegorzem Pierchalskim mówił, że jeśli robiony jest projekt na

Pichorowice to zrobmy też na Pielaszkowice, bo tam jest duży problem i zrobmy projekt do Gościśławia. A realizacja zadania to już nie wiadomo kiedy będzie. To jest I etap Pichorowice tak jak zostało ustalone. Pichorowice były pierwsze z tytułu klęsk żywiołowych, bo to był pierwszy wniosek, który poszedł. Nabór z tytułu klęsk żywiołowych trwa cały rok. Nie ma terminu. Z tytułu dróg samorządowych te nabory, o których jest mowa tj. Konary – Damianowo i Księżyce jest dopiero do 6 czy 30 sierpnia czy 30 września. Nabór był. Zostały zgłoszone automatycznie Pichorowice, tak jak to było ustalone z tytułu klęsk żywiołowych, ponieważ w maju pojawiły się deszcze. Tam w przypadku intensywnych dreszczów zalewa zawsze to automatycznie w maju zostały zgłoszone Pichorowice. Pojawiła się szansa ze strony Zarządu Powiatu, bo mówili, aby robić cały projekt, a z zadaniem to już Rada będzie decydować, jak to dalej będzie wyglądać. Ta droga Pielaszkowice- Gościśław nie jest zgłoszona nigdzie. Ani z tytułu klęsk żywiołowych, ani z tytułu FDS. To jest tylko i wyłącznie kawałek projektu dodatkowo zrobionego pod potrzeby gdzieś za rok, dwa, pięć. Trudno powiedzieć kiedy to będzie realizowane. To jest kolejny etap. W przypadku drogi Konary z tytułu klęsk żywiołowych, jak i Lusina to są dwie drogi, które zostały zgłoszone po 15 czerwca. Też zostały one zgłoszone automatycznie.

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- wszystkie trzy drogi były w tym samym czasie zgłoszone tj. Pichorowice, Lusina i Konary. Trzy wnioski, trzy kosztorysy i wszystkie w tym samym czasie po tej powodzi.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udania – myślał, że coś może wcześniej zostało złożone, wtedy co robili zdjęcia. Ale zostały złożone w tym samym czasie. Nie ulega zmianie, że są trzy drogi z tytułu klęsk żywiołowych. Decyzja należy do Województwa Dolnośląskiego, bo to Województwo decyduje, która droga będzie robiona z tytułu klęsk żywiołowych pierwsza. Tego nikt nie wie na dzień dzisiejszy, bo to jest przydzielane w Ministerstwie i tak to wygląda z tytułu klęsk żywiołowych. Dlaczego nie został złożony wniosek do 30 sierpnia z FDS to niech Grzegorz Pierchalski się wypowie. Wójt złożył wniosek na drogę Konary-Damianowo- Księżyce, tak jak to było ustalone z tytułu FDS. Nie był zrealizowany wniosek na drogę Piekary- Konary, bo został odrzucony. Został poprawiony ten projekt. Tam jakiś odcinek chodnika był za wąski i odpadł z przyczyn formalnych.

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- wcześniej było tak, że mógł być 1,5 metrowy chodnik i on mieścił się bez przesuwania jezdni. W między czasie zmieniły się tam przepisy i aby ubiegać się o dofinansowanie minimum 60 procent chodników musi być dwumetrowych. Poszły korekty i myśli, że wszystko będzie dobrze. Złożony został tylko wniosek, bo tylko w tej gminie była kompletna dokumentacja tylko na ten odcinek. A pozostałe dokumentacje się teraz tworzą.

Artur Młynarczyk- radny- czyli jest tworzony projekt na drogę Konary- Damianowo- Księżyce i będzie składany na kolejne rozdanie?

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- potwierdził. To już będzie decyzja gminy, który odcinek, bo realizacja będzie na pewno w kilku etapach. Koszty dróg łącznie ok 15 mln zł. Będzie trzeba to wyetapować.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udania – 15 mln zł, ale to nie jest 50 procent tylko 80 procent dofinansowania. Pozostaje po 10 procent do zapłaty. To nie jest aż tak dużo. Jak zsumujemy wszystkie zadania to mamy je rozłożone do 2022 roku. Tak samo droga Konary 2021 rok. Będzie to robione etapami tak, jak w przypadku pozostałych dróg. Pierwszy etap

drogi to był Udanin, drugi etap Udanin – Piekary i wszystko jest zależne od tego, czy gmina otrzyma dofinansowanie. Bez dofinansowania nikt nie będzie tego robił. Kwestia jakie te pieniądze będą w roku 2020 na te zadania. Miała być informacja na temat drogi w miejscowości Konary już w tym roku do 30 listopada. Wybory się skończyły i tych środków z tytułu kłęsk żywiołowych nie ma. Na dzień dzisiejszy została ta droga na liście oczekujących i przechodzi na rok 2020 do realizacji jako jedna z pierwszych. Ta lista jest w dalszym ciągu tworzona, weryfikowana. Domniema, że ona będzie na jednych z pierwszych, czołowych miejsc.

Artur Młynarczyk- radny- czyli na przyszły rok z tytułu dróg samorządowych drugi etap Piekary, z tytułu kłęsk żywiołowych Pichorowice, Lusina, Konary i na przyszły rok składany jest projekt na Konary-Damianowo- Księżyce. Poruszył kwestię otrzymania dofinansowania na Konary.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – jeszcze z tytułu FDS jest zgłoszony Jarostów. Nie wiadomo, kiedy będzie ogłoszona lista. Domniema, że to może być marzec. Z tych dróg to jest tyle zdań, które chcieliby zrealizować w tych dwóch, maksymalnie trzech latach. Zależy jakie będą możliwości finansowe. Poruszył kwestie stacji gazowej i wiatraków w roku 2021 oraz poprawy ściągalności. To jest coś, co się dzieje i może źle odbierane jest przez pewną część społeczeństwa. Będą prostowane tematy, gdzie mieszkania są użytkowane, a nie są oddane do użytku i nie są z tego tytułu płacone podatki. Ustalił ze Skarbnikiem, że to będzie weryfikowane. Jesteśmy jedną z niewielu gmin, która nie podnosi podatków, ale w zamian skądś te pieniądze trzeba wziąć. Będzie poprawa ściągalności i weryfikacja rzeczywistości w terenie. To jest pozytywne, bo ma informację, że jest już kilku mieszkańców, którzy wpłacili zaległości. To jest pozytywne, że ta informacja, która poszła i jest przez część społeczeństwa krytykowana, ale chyba tylko przez tych, którzy nie płacą. Bo Ci co płacą chcieliby solidarnie, aby wszyscy płacili. To jest cały, złożony proces, który będzie dotyczył przyszłorocznego budżetu. Do tego dochodzi też sprzedaż działek, które są na dzień dzisiejszy naszą własnością i są działkami budowlanymi. Oprócz tego zakłada przekształcenie działek rolnych w budowlane. Rok 2020 jest to bardzo ciężki rok dla budżetów samorządowych. Nie tylko w naszej gminie, ale w całej Polsce.

Marek Mytych- radny- od trzech lat jest mamiony obietnicami chodników w Jarosławiu. Za każdym razem było mówione najpierw Gościsław, a później Jarosław. Zaczyna żałować swojego głosu, że pozwolił na chodnik w Gościsałwiu, bo Wójt całkowicie odrzucił program chodnikowy w Jarosławiu i twierdzi, że jak będą możliwości to będą razem z drogą. Tyle razy prosił o poprawę bezpieczeństwa w Jarosławiu. Łącznik drogi między autostradą A4, a drogą powiatową. 50-60 tirów dziennie przejeżdża przez Jarosław do Młynów. Nic się z tym nie robi. Siedział i słuchał i nie było ani jednego słowa wspomnianego na ten temat. Kiedy jest jakaś szansa? Radny Powiatowy mówi, że jest możliwość zrobienia projektów na te chodniki. Wójt mówi, że będą robione chodniki razem z drogami. Może i to jest dobre, ale wychodzi na to, że w Gościsałwiu będzie budowany sam chodnik, a drogi i tak nie będzie. Prosił, aby pomyśleć o tych małych miejscowościach i o poprawie bezpieczeństwa. Chcemy robić drogę między Gościsławiem, a Pielaszkowicami. Czy to jest droga, bez której nie moglibyśmy się obejść przez ten rok czy dwa w zamian za to, aby poprawić bezpieczeństwo i zrobić chodniki w miejscowościach? Czy tak dużo żąda? Czy czekamy na to, aż stanie się

jakaś krzywda? Ludzie i dzieci chodzą po drodze. Ciężarówki jeżdżą po kawałku chodnika, który jest w Jarosławiu, gdzie mijają się.

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- obiecał projekt i ten projekt powiat może zrobić w każdej chwili to jest kwestia dwóch, trzech miesięcy. Własnymi siłami projekt chodnika mogą zrobić. Problem kiedy ewentualnie jego realizacja. Gościszaw będzie kosztował jeszcze przypuszcza ok 270 tys. zł według kosztorysu to pytanie, w którym roku? Co do bezpieczeństwa radny ma rację, bo tam tych tirów mnóstwo. Jedyne to ze strony powiatu to zamierzają jakąś kwotę przeznaczyć na spowalniacze. Nie wie czy na bazie radaru, czy takie wyspowe jak koło Udanina. Taką deklarację może złożyć, żeby pójść w tym kierunku.

Marek Mytych- radny- chwilowo to byłoby jakieś rozwiązanie, gdyby ten ruch został spowolniony. W każdy piątek jedzie setki aut przez Jarosław. Strażacy wiedza kiedy wyjeżdżają do wypadków na autostradzie. Tam jest jeden wielki sznur aut. Nie można normalnie przejść przez drogę. Trzeba pilnować się na chodniku, a co dopiero na drodze.

Wojciech Plaziuk -Wójt Gminy Udanin – nie chciałby cofać się do tego, co miało miejsce w roku 2017 i 2018, ale jest do tego zmuszony. Kiedy była dyskusja na temat tego czy robimy tylko chodniki czy robimy tylko drogi z chodnikami? To czas zweryfikował, że robienie samych chodników jest na dzień dzisiejszy bezzasadne. Można robić takie chodniki, jeśli jest się taka gminą jak Miękinia. Chociaż też uważa, że jest to bezzasadne. Jeśli można dostać dofinansowanie na drogi i chodniki i to będzie podobna kwota w tym przypadku. Jeśli porównamy chodnik w miejscowości Gościszaw jest 470 tys. zł. Mamy zrobiony tylko i wyłącznie wąski chodnik bez wjazdów. W zasadzie bez niczego tylko sam chodnik. Można sięgnąć po dofinansowanie tak jak to jest w przypadku FDS i dostać 80 procent. Tak samo jak to jest z tytułu klęsk żywiołowych. O tym debatowano od roku 2017. Przypomniał jak mówił jako radny jeszcze, że gminy ościenne idą w tym kierunku. Ukazała się lista np. Gmina Wądroże Wielkie, gdzie te wnioski były tak realizowane. Pytanie co jest lepsze? Czy robić w kolejnej miejscowości 100, 200 metrów chodnika, rozpocząć i to będzie stało przez kolejne lata. Na żadnej komisji, sesji do 2019 roku nie zdecydowano, gdzie będą robione chodniki. Ustaliliśmy w roku 2018 /jest protokół/ na komisji bodajże w maju, że robimy w miejscowości Gościszaw za kwotę 200 tys. zł. Było jednoznaczne stwierdzenie ze strony Grzegorza Pierchalskiego, ze strony pani Wójt . Zadał wówczas pytanie czy chodnik będzie w całości robiony to odpowiedziała, że 400-450 metrów i to jest w protokole. Te 450 metrów zostało wykonane. Jest nawet w tym protokole powiedziane z jego strony, czy to jest zasadne robienie chodnika w Gościszawiu 450 metrów czy nie lepiej zrobić całość i dokończyć w Drogomiłowicach? Rada wtedy podjęła taką decyzję, że robimy w miejscowości Gościszaw za tyle za ile możemy zrobić. Następnie doszło do zmiany w wyborach samorządowych i ustalone zostało w marcu czy kwietniu, że nie robimy chodników z tego programu chodnikowego tylko projekty, żeby pozyskiwać dotacje na drogi z chodnikami. Jest po spotkaniu w Gościszawiu, gdzie mówią, że został zrobiony chodnik tak jak został zrobiony. Każdy będzie z mieszkańców tak mówił, który nie uczestniczy w naszych spotkaniach. Zostało powiedziane, że był w miejscowości Udanin zostały zrobione chodniki po obu stronach i droga. A w Gościszawiu chodnik został zrobiony tak jak został zrobiony. Było to powiedziane przez mieszkańca Gościszawia na zebraniu. Nie wie jaka będzie decyzja Rady. Na dzień dzisiejszy ta decyzja Rady, która została ustalona w marcu czy w kwietniu jest

realizowana. Jeśli Rada tak zdecyduje, żeby robić kolejny kawałek chodnika gdzieś. Radna z Różany, nie ma jej, ale mogłaby powiedzieć dlaczego nie w Drogomiłowicach, jeśli one były pierwsze rozpoczęte?

Bolesław Stachurski- radny- tam była inna sprawa.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – chce skończyć ten chodnik zarówno w Drogomiłowicach jak i w Gościsałwiu i chciałby, żeby Rada się do tego przychyliła. Aby zakończyć chodnik w Gościsałwiu i w Drogomiłowicach, jeśli pojawią się środki, a dopiero rozpoczynać gdzieś kolejny chodnik. Zaczniemy robić znowu kawałeczek chodnika w Jarosławiu. Potem Rada zdecyduje, że Jarosław nie, tylko kawałek będzie znowu robiony np. w Łagiewnikach. Okaze się, że tu mamy 100 metrów, a tam 300 metrów i w każdej miejscowości chodnik nie jest skończony. Nie chciałby, aby zadania były porozpoczynane i nie są pokończone.

Marek Mytych- radny- nie mówi, żeby to było już i żeby to było natychmiast. Przed chwilą wypowiadała się Pani Skarbnik, wypowiadał się Radny Powiatowy i do roku 2022 nie słyszał ani słowa wspomnianego na temat Jarosławia. Nie wie czy to będzie w 2020, 2023, 2024 czy 2025? Po to jest radnym Jarosławia, żeby się upominać, aby ich miejscowość równie godnie i bezpiecznie wyglądała jak i inne miejscowości. Jeśli nie chcecie zrobić samego chodnika to ustalmy, że zostanie zrobiona droga między Ujazdem Górnym do A4 ze ścieżką rowerową z dofinansowaniem. Ale ustalmy to, że będzie w 2022 lub 2023, żeby było wiadomo, że coś będzie robione. A w tej chwili nic nie wiadomo.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – nie wie czy radny uczestniczył w komisji na temat dróg i ustalania priorytetów na rok 2020 i 2021 czy nie? Jednoznacznie podczas tej komisji Rada Gminy razem z Wójtem zdecydowali, co jest robione w pierwszej kolejności. I z tych oto ustaleń wywiązujemy się. Dodatkowo są zadania, które niestety ani sam nie przewidział i nie przewidziała tego Rada, że dojedzie do ulewnego deszczu i zniszczy nam drogę w Lusinie. To są dodatkowe zadania. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby na odrębnej już komisji na temat dróg jeszcze raz pochylimy się co ma być robione po kolei po tych realizacjach, które zostały złożone. Radny musi brać pod uwagę środki i zrównoważony rozwój. Mówił o tym od początku w tej kadencji i będzie chciał do tego dążyć. Są też radni z innej miejscowości np. z Sokolnik, Ujazdu Dolnego. Są też radni, gdzie drogi też nie były robione. W roku budżetowym 2019 zrobili dla Jarosławia nie bardzo dużo, ale dużo. Zostało dokończony zadanie dotyczące budowy garażu. Została wybudowana strefa aktywności. Został zrobiony plac. Został wykonany projekt na budowę wodociągu w Jarosławiu i ten projekt został złożony na kwotę 3 mln zł. Jeśli wejdzie to zadanie w przyszłym roku budżetowym za 3 mln zł na Jarosław to należy mieć na uwadze, że to jest kwota, która docelowo trafia do Jarosławia. Chciałby, aby do każdej miejscowości co roku trafiało po 3 mln zł.

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- jeszcze w tym tygodniu mają być wykonane przez powiat cztery progi bezpieczeństwa takie jak koło cmentarza w Udaninie. W miejscowości Kryniczno mają sponsora, w miejscowości Mrozów pół na pół z Wójtem, w Ciechowie to sam powiat robi i w planie był próg przed miejscowością Lasek. To może bardziej zasadne byłoby przed Jarosławiem tak na razie?

Marek Mytych- radny- w Jarosławiu potrzebne byłyby minimum dwa progi zwalniające na wjeździe i na wyjeździe.

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- może najpierw jeden zostałby zrobiony, bo one są drogie. Jeden ok 15 tys. zł.

Marek Mytych- radny- trzeba byłoby zacząć od autostrady, bo tam jest największy ruch i tam najwięcej tych aut jedzie. Jest droga powiatowa i jest droga gminna, a ludzie jadący od autostrady wjeżdżają w tą drogę gminna z prędkością 50/60 km/h.

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- trzeba byłoby to ustalić dziś, a najpóźniej jutro, bo to będzie robione w tym tygodniu. Może przed miejscowością Lasek coś innego wymyślą.

Artur Młynarczyk- radny- zapytał czy to jeszcze w tym roku?

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- potwierdził.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – to jest do ustalenie. Podsumowując temat dróg na dzień dzisiejszy są złożone projekty, a część projektów jest na etapie realizacji. Nic się nie dzieje poza ustaleniami, poza jedną sprawą, która wynikła z Pielaszkowicami. To jest tylko projekt i nic na dzień dzisiejszy nie jest ustalone tj. kiedy będzie realizowany, składany. To jest dopiero do ustalenia. Zaproponował, aby na kolejnej komisji po Nowym Roku na spokojnie usiedli do tematu i założyli to, co jest do ustalenia na kolejne lata. To są zadania, które wymagają długoterminowego planu.

Krzysztof Urbańczyk- radny- w Lasku naprawdę spowalniacz nie jest potrzebny. Wystarczy dobrze oznaczyć /znak prędkości/. Tak jak w Jarosławiu to powinien być spowalniacz co pół kilometra. Spowalniacz przydałby się koło szkoły.

Marek Mytych- radny- nie chodzi o to, aby zrobić piękną drogę i piękny chodnik, ale chodzi mu tylko o poprawę bezpieczeństwa naszych mieszkańców i naszych dzieci.

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- zapytał, gdzie chcieliby ten spowalniacz?

Krzysztof Urbańczyk- radny- przed szkołą.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – zaproponował, jeśli jest taka możliwość, aby zrobić to przed szkołą od strony Udanina. W tym miejscu warto go wykonać, aby spowolnić ruch. Duża część gminy tj. dzieci chodzą, przechodzą. W tym miejscu odbywają się zajęcia i warto taki próg wykonać. Pytanie czy jest szansa, aby ten próg nie był tak wysoki, agresywny, bo dużo mieszkańców zgłasza, że jest on za wysoki? Może, żeby ten zajazd nie był agresywny.

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- przepisy to regulują. Zrobią maksymalnie 6 cm, bo te mają chyba 8 cm.

Marek Mytych- radny- już po poprawie bezpieczeństwa w Jarosławiu.

Obecni na posiedzeniu dyskutowali na temat natężenia ruchu w poszczególnych miejscowościach.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – nie twierdzi, że nie ma być w Jarosławiu. Ma zdanie osobiste takie, że bardziej zasadne jest w Udaninie ze względu na bezpieczeństwo dzieci. Może być w Jarosławiu. To radni niech zdecydują.

Bolesław Stachurski- radny- stara się o chodnik już od dawna i to jest ciężka sprawa. Nic nie mówi o drodze w Gościsałwiu. Prosił, aby w tej chwili nie robić drogi w Gościsałwiu i zrobić chodnik. Drogę w Gościsałwiu nie trzeba robić tylko wystarczy skropić ją. Zdaje to

egzamin. Tak jak radny z Jarosławia powiedział droga z Pielaszkowic do Gościszawia jest piękna i po co ją robić. Poruszył kwestię robionych krawężników. Podziękował Pani Skarbnik za to co powiedziała, że w każdej chwili da pieniądze na chodnik w Gościszawiu i że są takie pieniądze. Poruszył kwestię złożonych obietnic przez Wójta i Radnego Powiatowego, upominania się o chodnik w Gościszawiu i akcji buraczanej. Trzyma za słowo Wójt i Radnego Powiatowego. Wójt powiedział, że jeśli powiat da. Cieszy się, że Pani Skarbnik napisała, że jest w budżecie 100 tys. zł na dofinansowanie chodnika w Gościszawiu.

Grzegorz Pierzchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- trzeba mówić fakty. Powiat nie da w przyszłym roku dodatkowych 100 tys. zł. Dał 100 tys. zł, które decyzją radnych poszły na projekty. Nie ma drugich, bo musiałyby do każdej gminie dać kolejne 100 tys. zł. To byłoby 500 tys. zł. Tak jak mówił na początku, powiat może dać to, co zostało z tego roku czyli po 20 tys. zł plus, jeśli Wójt i Rada chce dać 100 to jest 140 tys. zł. W przyszłym roku nie ma dodatkowych pieniędzy. Powtarzał to na zebraniu w Gościszawiu, na komisjach, a radny dalej mówi.

Bolesław Stachurski- radny- będzie mówił dalej, bo na projekty powiat ma pieniądze.

Grzegorz Pierzchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- ale to była decyzja Rady.

Bolesław Stachurski- radny- przypomniał o tym, jak trzy lata temu udzielił wsparcia i podpisał pismo dotyczące przebudowy drogi od Łagiewnik do drogi nr 5 przez Gościszaw. Wtenczas podpisał mimo innych komitetów. Nie uważa takiego, a takiego komitetu. Wówczas poparł Wójta to dlaczego zostanie zrobione do Gościszawia, a przez Gościszaw nie. Nie chce, aby robiona była droga w Gościszawiu. Grzegorz Pierzchalski też powiedział, że do Gościszawie. Zapytał czy mszczą się na nim?

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – to nie jest tak, jak mówi radny Bolesław Stachurski, że są przeciwni komukolwiek i się mszczą. To potwierdzi Grzegorz Pierzchalski. Został złożony wniosek do granicy Gościszawia ze względu na to, że jest tam robiony chodnik. Jednoznacznie Zarząd Powiatu, bo to Zarząd Powiatu decyduje, gdzie dodatkowe środki idą. Można było powiedzieć w tym momencie, że robimy tylko Pichorowice i nie robimy projektu. Tylko wtedy szkoda byłoby tych pieniędzy nie wydać. Jeśli Zarząd Powiatu decyduje o tym i dzwonią z zapytaniem czy zrobić projekt dalej to robimy. To decyzja była Powiatu i Zarządu Powiatu. Dlatego mówił jakiś czas temu jednoznacznie, aby robić projekty z infrastrukturą /odwodnienie/.

Grzegorz Pierzchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- wniosek od Wójta wpłynął do Gościszawia. Równie dobrze można powiedzieć, a może do Łagiewnik jeszcze, do Różany, a może dalej.

Bolesław Stachurski- radny- nie chce drogi w Gościszawiu tylko chodnik.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – powiedział jednoznacznie, jeśli pojawiłyby się dodatkowe środki /dofinansowanie/ w powiecie i Grzegorz Pierzchalski też to powiedział pod warunkiem, że na 2021 rok zrobią ten chodnik. Nie mówi, że nie. Są założone środki w budżecie. Chcieli zrobić chodnik za 40 tys. zł, aby zakończyć skrzyżowanie. Niestety wykonawca jednoznacznie powiedział, że tego nie zrobi, bo to jest dla niego za mały odcinek. Nie wie skąd u radnego Bolesława Stachurskiego jest przekonanie, że w roku 2018 była podjęta decyzja, iż będzie robiony cały chodnik. Niech się wypowiedzą pozostali radni. W protokole jednoznacznie z roku 2018 ma zapisane, jak ówczesna Pani Wójt mówiła, że za te pieniądze zrobi się 450 metrów chodnika.

Krzysztof Urbańczyk- radny- nie było metrów tylko za te pieniądze.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – jest powiedziane 400-450 metrów. Wydrukuj to, albo może wejść i udowodnić. Nie musi udowadniać, bo jest powiedziane wyraźnie. Prosił pracownika biura Rady o przesłanie protokołu z tej komisji, na której była dyskusja na temat chodnika w miejscowości Gościśław. Jest tam stwierdzenie, że 400 do 450 metrów tyle ile się uda za te pieniądze zrobić.

Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- Wójt ma rację.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – I tyle zostało zrobione. A w trakcie roku okazało się, że chodnik nie kosztuje 200 tys. zł tylko będzie kosztował 470 tys. zł. Pan Bolesław mówił, aby zrobić. Powiedział wyraźnie, jeżeli finanse na to pozwolą to zrobią ten, w Drogomiłowicach, w Jarosławiu, w Łagiewnikach. Tylko pytanie na jakim etapie?

Bolesław Stachurski- radny- każdy chciałby. Trzeba konkretnie robić robotę. Skoro mamy na projekty na drogi wojewódzkie, a zabieramy z chodników na projekt. Poruszył kwestię dawania środków na projekty dróg wojewódzkich.

Marek Mytych- radny- wnioskował do Radnego Powiatowego, aby ustawić znaki poziome w Jarosławiu Uwaga Straż Wyjazd .Zapytał czy jest szansa, aby na skrzyżowaniu na Samborz ustawić drugie lustro w stronę autostrady?

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- prosił o stosowne pismo chyba z gminy w/w sprawach.

Tomasz Babijczuk- radny- była rzeczywistość debata dotycząca tego, które drogi remontować w pierwszej kolejności. Wszystko sprowadza się do tego, że ta decyzja nie była podjęta obiektywnie. Decyzja została podjęta taka jaka została podjęta. Nie było żadnej analizy, którą drogę, jaki ruch. Stanie w obronie radnego Marka Mytycha w Jarosławiu, bo mieszka blisko i widzi co tam się dzieje. Stanie w obronie miejscowości Pielaszkowice, bo tam jest tragedia. Tam nie ma chodnika. Nic tam nie ma. Tam jest rów zamiast chodnika. Aby takie błędy się nie powtarzały to na przyszłość trzeba byłoby ustalić harmonogram na każdą drogę, która jest w Gminie Udanin tj. powiatowa, gminna kiedy przyjdzie na nią pora do remontu. Nie będzie później problemów. Ale, żeby to była podjęta decyzja na podstawie analiz.

Marek Mytych- radny- jest powołana komisja w gminie. Podpierajmy się jakąś analizą z powiatu. Przejedźmy się jeszcze raz po gminie i zobaczmy jak to wszystko wygląda. Niech ta komisja da jakąś informację dla radnych, co faktycznie trzeba zrobić i co jest najbardziej potrzebne na chwilę obecną.

Tomasz Babijczuk- radny- wyszła opinia NIK na początku roku na temat remontów dróg samorządowych. Tam NIK wytyka, że pieniądze wydawane są na nieodpowiednie odcinki dróg. Są wydawane, bo radni zadecydują, który odcinek robimy bez żadnej analizy potrzeb.

Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- zapytał Radnego Powiatowego kiedy będzie wiadomo o drugim etapie czy będzie dofinansowanie z FDS? Jaki jest budżet na progi czy wyniesione przejścia dla pieszych na przyszły rok? Zapytał Panią Skarbnik Powiatu, bo patrzyła w nasz budżet. Wójt mówił o jednych pieniądzach, a Pani Skarbnik o drugich, które mamy. Coś się nie pokrywa ok 300 tys. zł? Wójt mówi, że mamy 500 tys. zł zapisane, a wychodzi, że mamy tylko 300 tys. zł.

Elżbieta Czarnota- Skarbnik Powiatu Średzkiego- zrozumiała, że Wójt przekazał, iż oprócz zadań zapisanych w załączniku nr 4 jest jeszcze zadanie ogólne w załączniku nr 2 na

stronie 2 na kwotę 500 tys. zł. Tak rozumiała. Pozwoliła to sobie sprawdzić z załącznikiem nr 2, gdzie wskazywane są wydatki i wyszło na to, że tych oszczędności jest 229 tys. zł. 100 tys. zł wynika z zadania nr 2 tj. chodnik w pasie drogi powiatowej w Gościsałwiu i druga oszczędność byłaby na zadaniu nr 4 ok 129 tys. zł, ponieważ to już jest po przetargu i tutaj ze strony gminy koszt tego zadania wyniesie 58425 zł. Zrozumiała, że jest jakieś zadanie ogólne, ale z wyliczenia w budżecie wynika, że jest troszeczkę inaczej.

Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- radni spierali się co będzie robione, a nie ma na to pieniędzy?

Wojciech Plaziuk -Wójt Gminy Udanin – zaprzeczył. Są pieniądze i jeśli będą dofinansowania to mamy pieniądze w budżecie. Tak będzie w przypadku drogi w Konarach, przebudowa drogi w Lusinie /dotacja/. Wyliczał zaplanowane środki. Prawie 700 tys. zł. Pytanie, które zadania wejdą. Nie mogą wejść wszystkie drogi. Poruszył kwestię dokumentacji na drogi. Na dzień dzisiejszy jest zabezpieczone prawie 700 tys. zł, ale są porozbijane na różne zadania drogi .

Marek Mytych- radny- zapytał czy jest ustalone, gdzie ma być próg zwalniający?

Obecni na komisji dyskutowali na temat dróg powiatowych, braku dokumentacji, inwestycji realizowanych z powiatem, drugiego etapu drogi Piekary-Konary, kosztów drogi w Konarach oraz planowanych wydatków na drogi, a także nie ujmowania zadań w budżecie w przypadku braku umowy, promesy itp.

Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- jak Skarbnik Powiatu zauważyła po oszczędnościach mamy tylko 220 tys. zł na drogi, a zadania, które mogą wejść są dużo wyższe?

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin- na bieżąco wtedy będziemy tych pieniędzy szukać. Zanim wejdą jakiegokolwiek nowe zadania to będzie luty, marzec. Będzie już zamknięty rok. Bedzie wiadomo jakie mamy tzw. wolne środki na inwestycje, czyli jakie nadwyżki dochodów z roku bieżącego nam zostaną, aby można było przekazać na następny rok. Wtedy uchwałą Rady plus te oszczędności w budżecie można wprowadzić dodatkowe zadanie. Jeśli będzie potrzeba i zadanie będzie bardzo pilne to zastanowimy się nad zewnętrznym źródłem finansowania kredyt, albo coś innego, bo na razie wskaźniki pozwalają na takie coś. Są różne sposoby. Ważne, żeby ten wniosek był złożony i żeby gmina dostała te środki, a wtedy te pieniądze będą równolegle szukać, pozyskiwać, żeby to zadanie zostało wprowadzone do budżetu. Teraz mamy coś na początek zabezpieczone, zasygnalizowanie i jakieś pierwsze opłaty, że to zadanie może być jako zaczęte do uruchamiania.

Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- to mamy jakieś wirtualne?

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin- nie wirtualne.

Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- pierwsze pytanie pozycja nr 4 złącznik nr 4? Wykaz wydatków majątkowych i mamy prawie 180 tys. zł?

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin- w tym jest 58425 zł dla powiatu, czyli zostaje 129 276 zł.

Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- skąd wzięła się ta kwota jak tylko 58 tys. zł potrzebowaliśmy? Drugie pytanie pozycja nr 3 mamy 172 327 zł skąd ta kwota? Bo, jeśli to dodamy to nie jest ta kwota?

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin- jak nie? 114 722 zł plus 57600 zł daje 172 327 zł.

Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- liczył, ale sprawdzi, bo mógł się pomylić.

Daniel Hurlak- radny- sprawdzał już i zgadza się. Te 120 tys. zł ma zostać?

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin- 120 tys. zł jest do dyspozycji. W momencie budowy budżetu uzgadniała kwoty telefonicznie i Skarbnik podawała takie kwoty. Nie miała wówczas tego, co ma teraz. Musieli robić to równolegle. Teraz cieszy się, że 129 276 zł jest tą nadwyżką, którą możemy przełożyć zadanie dodatkowe, albo jak coś wyskoczy nam tak, jak wyskoczyło w drodze w Konarach dodatkowo.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – zostawiłby to na zadaniu pod Piekary już w jakimś stopniu.

Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- radni byli przyzwyczajeni, że kwoty, które były tu planowane to były jakoś miarodajne. A tu ze 180 tys. zł płacimy tylko 58 tys. zł i jest 130 tys. zł oszczędności to coś niebywałego. Dla mnie bynajmniej.

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin- to nie jest coś niebywałego.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – otrzymali odpowiedź z powiatu, że może to kosztować biorąc pod uwagę ten pierwszy projekt, który był robiony i tam kosztowało siedemdziesiąt parę tysięcy złotych i założenie było takie, że może być różnie. Teraz dostajemy informacje, a o tą informację prosili jakiś czas temu wcześniej jaka to będzie kwota. Skarbnik Powiatu przekazała, że to może być taka kwota i została wprowadzona do budżetu.

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin- lepiej włożyć taką kwotę, którą zaplanowała niż żadną kwotę albo mniejszą, bo wtedy byłoby to gorsze. Gorsza sytuacja byłaby, jeśli kwota założona byłaby mniejsza i budżet byłby spięty.

Artur Młynarczyk- radny- punkt 4 i 5. To są te same nazwy zadania.

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin- to jest pomyłka, za co przeprosiła. Na zasadzie kopiuj wklej nie wprowadziła nazwy Damianowo - Księżyce. Zadzwoń do Skarbnika, aby podała prawidłową nazwę zadania.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – to jest 79 950 zł.

Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- to jest to 39975 zł, ta droga w Konarach nie musi wyjść na tą kwotę? Nie ona wyjdzie na tą kwotę? 20%.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – jest umowa.

Daniel Hurlak- radny- jak wejdą jeszcze te drogi powodziowe i ta droga Piekary-Konary to będziemy musieli szukać gdzieś pieniędzy?

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin- albo zaoszczędzimy z któregoś zadania. Przesuniemy w czasie. Budżet jest cały czas analizowany.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – tak jak powiedział na sesji, że na dzień dzisiejszy jest to projekt budżetu przygotowany tak, żeby były wskaźniki osiągnięte też pod potrzeby RIO. Po drugie jest zaplanowana spłata kredytu 500 tys. zł. To też musi być nadwyżką w budżecie. Mamy przykład tegoroczny. Jak się będą pokazywać projekty jakiegokolwiek to będą w trakcie roku reagować i innego wyjścia nie ma. Jeśli nie ma promesy i nie ma finansowania to nie zakładamy tych zadań w projekcie. Można byłoby oczywiście założyć je, ale wtedy ten projekt budżetu nie miałby 26 mln zł, a 36 mln zł. Pytanie skąd wtedy wykazać, że będziemy spłacać kredyt? Robi wszystko, żeby te wpływy do budżetu były większe. Już jest pytanie

RIO skąd gmina będzie miała ze sprzedaży działek, gruntu 600 tys. zł kiedy dotychczas w przypadku poprzednich lat było 80 tys. zł. Będą musieli wyjaśniać. Mamy np. 10 działek do sprzedaży w Ujeździe Górnym. Została sprzedana działka w Udaninie. Został sprzedany młyn w Lusinie, który od wielu lat był ogłaszany i nie można było go sprzedać. Udało się go sprzedać w tym roku. Jest już przygotowane kilka wycen i przetargów, które wejdą na początku roku. Od samego początku roku bardzo intensywnie będzie starał się sprzedawać te nasze grunty pod potrzeby inwestycji. Innego wyjścia nie ma. W Ujeździe Górnym chce zmienić przy wjeździe z rekreacyjno-sportowych 2 hektary, bo to bardzo atrakcyjny teren. Jest do sprzedaży działka w Pielaszkowicach, w Lusinie, w Lasku, w Ujeździe Dolny /20 ha/. Tam przedłużył umowy na rok czasu po to, aby można było przygotować wszystkie wyceny i starać się sprzedać w cenie rynkowej. Tak samo jest w przypadku mieszkań i gruntów. Mamy działki, które użytkowane są bezprawnie np. działka pomiędzy Ośrodkiem Zdrowia w Ujeździe Górnym. Tam jest 60 arów. Trzeba to prostować, ponieważ mieszkańcy nie płacą. Plus dodatkowe wpływy do budżetu z tytułu wyprostowania sprawy z podatkami. Na dzień dzisiejszy już może powiedzieć kwota 46 tys. zł, bo w Piekarach jest piaskowania. Nikt wcześniej nie dopatrył się, że tam powinien być podatek z tytułu terenu inwestycyjnego, a nie z tytułu gruntu rolnego. Takie tematy będą naliczane i prostowane.

Daniel Hurlak- radny- czy przy tworzeniu budżetu takie trochę sztucznie pompowanie tych liczb tj. dochody z tytułu sprzedaży nieruchomości, ta kwota 645 tys. zł jest taka trochę fikcyjna. Jak one się sprzedają, a jak nie to jest takie fikcyjne założenie. To jest taki trochę niebezpieczny zabieg, żeby RIO się przypodobać, aby się nie czepiali. Tu dodamy, tam dodamy, a tych pieniędzy nie ma, żeby opinia pozytywna była.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – założenie jest takie, żeby sprzedawać. Użytkowana działka jest atrakcyjna np. w Pielaszkowicach i jest Pan zainteresowany, który to użytkuje i w drodze przetargu odbędzie się sprzedaż. Trzy działki, które użytkuje Pan w miejscowości Ujazd Górny jest zainteresowany. W Ujeździe Górnym mamy 10 działek, które sprzedamy licząc po 40 tys. zł. To już jest 400 tys. zł. Gmina ma działki rolne, które będzie chciał sprzedawać. To nie są jakieś wirtualne założenia. Taki jest plan. Mamy założone wpływy np. z tytułu podatków to też są wirtualne, bo nie wiadomo czy dzisiaj nam wpłacą 500 tys. zł z podatków czy 100 tys. zł. To też jest plan i na tym polega budżet. To jest zadanie nasze tj. pracowników Urzędu Gminy, aby ten budżet zrealizować.

Grzegorz Okla- radny- czyli Wójt wie, że coś się kroi i ma jakieś ustalenia z ludźmi, którzy dzierżawią jakieś działki. Oni są chętni na kupno. Szacunkowe operaty Wójt już ma, że gmina będzie miała 500 czy 600 tys. zł. Na razie tego nie ma, ale w przyszłym roku może to być.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – to jest założenie tak samo jak w przypadku wpływów z podatków. Zakładamy, że to będzie kwota taka. Nie wiemy czy taka kwota będzie. Gmina ma do sprzedaży 10 działek w Ujeździe Górnym. Jesteśmy w trakcie wyceny. Trzy działki już są wycenione w Ujeździe Górnym. Na dwie w zasadzie są kupcy. Działka w Pielaszkowicach jest w trakcie wyceny i jest kupiec potencjalny. W przypadku działki w Udaninie to jest ona wyceniona. Będzie ogłaszał drugi przetarg. Jak wszystko zostało zliczone w całość to gmina powinna uzyskać kwotę ok 1 mln zł. Nie chce być tak optymistycznie nastawiony do tego, bo to jest wiadomo kupno, albo nie kupno. Założono 640 tys. zł ze sprzedaży. Mamy też działki uprawowe, które gmina będzie chciała sprzedać. Jeśli nie w roku 2020, ale w przyszłym. Są do sprzedaży mieszkania w Udaninie. To są też wpływy z tytułu

dzierżawy. Na dzień dzisiejszy jesteście w trakcie wynajęcia/podpisana umowa/. Jest działka w Lusinie, która na dzień dzisiejszy jest w dzierżawie krótkoterminowej, ale udało się wydzierżawić pod inwestycję za odpowiednią kwotę. To nie jest kwota wpisana z sufitu. Gmina ma majątek i żeby on nie stał zarosnięty tak jak jest w przypadku kilku działek w Ujedzie Górnym. Gmina ponosi koszty /koszenie, pryskanie/ i nie ma z tego tytułu żadnego wpływu do budżetu. Jak będzie sprzedaż to będzie mały wpływ z tytułu sprzedaży, ale będzie wpływ z tytułu podatku. Jeśli ktoś ma działkę to będzie płacił za tą działkę. Jeśli gmina jest właścicielem to nie ma wpływu. Na ten rok było założenie sprzedaży gruntów na poziomie 100 tys. zł i do tego tak nie przywiązywano wagi. Mówił, aby na początku roku zrobić wycenę, ale za bardzo nie było możliwości jej zrobić, bo nie było środków w budżecie. Teraz jest już wyceniona działka w Udaninie do sprzedaży. Są wycenione działki w Lasku, w Ujeździe Górnym /3 działki- 2 potencjalne/. Po wycenie jest część komórki, która jest w Udaninie. Jeśli zostanie sprzedana pierwsza działka to będą te środki na kolejne wyceny. Gmina jest w trakcie ogłoszenia przetargu.

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin- na dzień dzisiejszy ta sprzedaż przerosła te 100 tys. zł, ponieważ za chwile będzie wpływ ok 140 tys. zł, czyli już jest to zrealizowane przy bardzo oszczędnym prognozowaniu pozyskania środków z mienia 100 tys. zł, a jest 140 tys. zł.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – plan jest taki, że jeśli w kwartale ta sprzedaż nie będzie szła tak jak powinna to gmina będzie szukała innych rozwiązań /firma pośrednicząca/. Lepiej, żeby firma wzięła z tego np. 10 procent i sprzedaż poszła w pierwszym przetargu np. tak jak to jest w przypadku Lasku, gdzie te działki są obniżane, a nie ma zainteresowania. Takie jest założenie.

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin - spróbujemy zrobić szerszą reklamę niż tylko na naszym terenie, aby więcej osób się dowiedziało. Może ktoś będzie zainteresowany.

Daniel Hurlak- radny- prosił, aby mailowo dostać całe uzasadnienie, ponieważ nie ma wszystkich stron i jest niekompletne. Zwrócił uwagę na zapis w uchwale budżetowej tj. paragraf 3 ustala się rezerwę celową.

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin – będzie dopisane, że ogólna 85625,00 zł, w tym ustala się rezerwę celową w wysokości 10000 zł przecinek na realizację zadań własnych z zakresu zarządzania kryzysowego 75 tys. zł. Taka będzie już treść w autopoprawce, bo na 85 tys. zł składa się 10 000 zł i 75 625 zł.

Krzysztof Urbańczyk- radny- zapytał ile wyniesie rezerwa celowa?

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin – rezerwa celowa jest 10 000 zł, a na kryzysową 75 tys. zł. W ustawie ustalony jest sposób obliczania rezerwy kryzysowej. Odczytała zapis ustawy dotyczący sposobu obliczania rezerwy kryzysowej.

Grzegorz Okła- radny- zapytał o co chodzi w załączniku nr 4 pozycja 10 tj. zakup tablicy aktywnej wyzerowane.

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin – myślała, że radni analizując załączniki będą chcieli wiedzieć, co było w tym roku i wprowadziła to zadanie jako zero. Teraz wykreśli to.

Janusz Strzelecki – Przewodniczący Rady- zapytał czy budżet Janusza Browarnego na przyszły rok jest wystarczający?

Janusz Browarny- Kierownik Referatu- budżet będzie zawsze niewystarczający. W wodociągach jest tak, że tych pieniędzy zawsze jest mało i wszystko się starzeje. Przydałoby się więcej. Nie ma na to wpływu. Ustala to Wójt i Skarbnik. My wnioskujemy, ale zawsze to jest weryfikowane pod budżet ogólny. Czas pokaże.

Wojciech Plaziuk -Wójt Gminy Udanin – jeśli gmina otrzyma dofinansowanie na WODKAN to i tak wtedy trzeba będzie podjąć decyzję co robimy. Czy robimy inwestycję za 3 mln zł, albo nie. Dofinansowanie wyniesie 64 procent.

Janusz Browarny- Kierownik Referatu- zwrócił uwagę na to, że inwestycja to jedno, a bieżące utrzymanie to drugie.

Wojciech Plaziuk -Wójt Gminy Udanin – zwrócił uwagę na to, że bieżące utrzymanie to planowane środki na sprzęt w jakimś stopniu. Jakby zapytano kierowników, dyrektorów szkół i pracowników to okazałoby się, że nikt nie jest zadowolony z tego budżetu i musieliby podnieść podatki maksymalnie tak jak to zrobił Jawor, Malczyce, Środa Śląska.

Janusz Browarny- Kierownik Referatu- zawsze wnioskuję o więcej. Jeśli dostanie więcej to zrobi więcej. Lepiej będzie wyglądała cała struktura wodno-kanalizacyjna. Nie zawsze jest tak jakby się chciało. Przygotowuje projekt. Zatwierdza go Skarbnik i Wójt przygotowuje projekt, aby to spać. Takie są realia.

Wojciech Plaziuk -Wójt Gminy Udanin – takie mamy możliwości finansowe.

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin – to co mówi Janusz Browarny, że ścięte to nie jest tak, żeby tylko ściąć u niego. Wniosków tylko szkoły, urząd, Janusz Browarny, GOPS były po stronie wydatków na łączną kwotę 30 859 740 zł bez funduszu sołeckiego i bez wniosków OSP. Tylko to, co napisali pracownicy na bieżące wydatki. Łącznie wszystkiego ok 30 mln zł. Budżet po stronie wydatków został spięty na 25 995 tys. zł. Zwróciła uwagę na to, jak tegoroczny budżet wzrósł od stycznia do grudnia. Doszły dochody, nowe zadania i nowe środki. Tu nie są one ujęte. Dlatego jest on taki wyjściowy. Na dodatkowe zadania, na które przyjdą z budżetu państwa czy z budżetu UMWD czy z innych środków to, jeśli przyjdą to wówczas te zadania będą wprowadzane do budżetu. Szkoły przez pozyskanie środków zewnętrzne będą mogły zabezpieczyć swoje bieżące potrzeby w formie zakupu pomocy dydaktycznych. Budżet jest tak spięty, aby można było zachować równowagę budżetową. Aby można było wykazać RIO, że przy tym oszczędnym budżecie mamy środki na spłatę kredytu. Już jedna restrukturyzacja była. Był spłaszczony. W tym roku płacimy tylko pożyczkę 90 tys. zł. To jest nic do 11 mln zł długu, który mamy na dzień dzisiejszy i to musimy spłacić do 2034 roku. Jest to bardzo olbrzymie obciążenie dla gminy. Na dzień dzisiejszy przy tym stanie mamy 45 procentowego długu w stosunku do otrzymywanych, pozyskanych dochodów. Stąd wskaźnik duszo lepszy niż to, co było na samym początku roku. Ten budżet wszędzie będzie ewaluował. Ścięte było wszystko w taki sposób, że został nam narzucony wzrost wynagrodzeń. Wzrosło wynagrodzenie minimalne. W Gminie Udanin jest dużo osób zatrudnionych na minimalne wynagrodzenie. Automatycznie dostaną podwyżkę. Zmieniło się prawo pracy w taki sposób, że dodatek stażowy nie wchodzi do minimalnego wynagrodzenia. Osoba zatrudniona na minimalne wynagrodzenie musi dostać wynagrodzenie minimalne, jako płacę zasadniczą plus dokłada się do tego wysługę. Przez to obciążenie budżetu jest dużo większe. Tutaj są zabezpieczone podwyżki dla nauczycieli tak, jak mówi Karta Nauczyciela w roku 2020. Jest to przełożone bardzo duże obciążenie na samorządy. Najpierw przy pracy nad budżetem z Wójtem starali

się zabezpieczyć te obligatoryjne zadania dla osób, które współpracują z gminą /wynagrodzenia, ZUS/. Potem to schodziło wszystko na wydatki pozostałe tj. prąd, woda, opał i następane zadania to inwestycje. Nie zrobimy inwestycji to cofniemy się. Stracimy szansę pozyskania środków i tak jakby rozwoju gminy.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – jeśli gmina nie miałaby przygotowanych projektów, kosztorysów i nie przeznaczyłaby na ten cel pieniędzy to nie można byłoby zgłaszać i startować w żadnym projekcie. Są dziś złożone dodatkowe projekty na przedszkole, WODKAN w Jarosławiu, Klub Małucha, na doposażenie, drogi. Aby te wnioski mogły być złożone niestety trzeba ponieść koszty przygotowania dokumentacji. Dokumentacja jest od 15-20 tys. zł do 100 tys. zł. Dziś jest o tyle korzystniejsza sytuacja niż rok temu taka, że mamy przygotowane projekty i gmina może starać się o dofinansowanie. W piątek w trybie pilnym musiał zawieść wniosek o kontynuację transportu z tytułu dofinansowania trasy Udanin-Strzegom. Będzie to kontynuowane. Rezygnacja z kursu na Gościśław, ponieważ jeździła 1-2 osoby. Gmina nie będzie dopłacała do tego kursu. Teraz jest złożony wniosek z powiatem na kolejne Damianowo, Różana, Konary itp. Plus Lusina i to są zadania założone w długoterminowym planie. Można ustalić budżet taki, że RIO powie, żeby nic nie robić. Jeśli nie zostałyby założone wpływy z tytułu sprzedaży tych gruntów to sytuacja byłaby ciężka na tyle, że nie można byłoby realizować zamierzonych zadań, bo RIO powiedziałaby, że nie. I tak są duże zastrzeżenia, bo w czwartek lub piątek jedzie wyjaśniać do Prezesa RIO. Będą rozmawiać, dyskutować i wyjaśniać dlaczego gmina chce to realizować i skąd będzie miała te wpływy. To musi być uzasadnione.

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin – dochody majątkowe muszą pójść na wydatki majątkowe. W naszej gminie jest inaczej. Dochody majątkowe są niewspółmierne do wydatków majątkowych. Jest ta różnica i pokrywamy to z części dochodów bieżących, ale przez to musi ściąć jednostkom, żeby było na to uzupełnienie do zadań inwestycyjnych. Tu jest ten problem, o którym Janusz Browarny mówi, że ścięty jest budżet. Aby było można na zadania inwestycyjne. Nie ma idealnego budżetu.

Janusz Browarny- Kierownik Referatu- często są parce w miejscowościach, a tu zostało to bardzo ścięte i nie będzie możliwości. Z wody i ścieków nie może pokrywać działalności związanej z drogami. W tym roku zużył 10 500 zł. Wniosek składał na 10 000 zł, a dostał 4500 zł. Automatycznie dużo mniej będzie tych prac wykonywanych. Wodociągi nie mogą finansować zadań z zakresu utrzymania dróg. Wójt wspomniał, że będzie przesuwiał środki na takie zadania. Na tą chwilę jest kwota 4500 zł.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – poinformował o wykonanych pracach.

Janusz Browarny- Kierownik Referatu- 82 wyjazdy były, 358 godzin na ponad 2 tys. litrów oleju napędowego.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – sami wykonali te prace we własnym zakresie. Jakby tak podsumowali to zazwyczaj było ok 30 000 zł na tego typu parce w budżecie, a wykonano je za niecałe 10 000 zł.

Janusz Browarny- Kierownik Referatu- też o tym informuje, ok 77 000 zł wydał na olej napędowy w chwili obecnej za 11 miesięcy, a 70 tys. ma zaplanowane na rok przyszły.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – wszystko to wiemy. Zadania były robione. Mamy w budżecie środki przewidziane na zadania dotyczące dróg. Jeśli zdecydujemy się, bo wiemy jaka jest sytuacja ciężka, bo Janusz Browarny miał w tym roku dużo pracy związanej

z drogami. Jeśli będzie decyzja, że zamierzamy dalej przeznaczać na te zadania, żeby je wykonywać to przesunięcia będą od Barbary Zemla. Zakupionych zostało 1000 ton kruszywa, a zazwyczaj było to 300 ton. 1000 ton kruszywa zostało rozproszonych na drogach gminnych. Stan dróg gminnych się poprawił.

Janusz Browarny- Kierownik Referatu- jeśli te zadania będą wykonywane to te pieniądze trzeba zaplanować. Wykonanie w tym roku jest wyższe i może zabraknąć.

Grzegorz Okła- radny - zapytał o kwotę 164 000 zł na lampy hybrydowe. Komu zaświeci światelko?

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – już świeci w Ujedzie Górnym. To jest zadanie zrobione z odbiorem w 2020 roku po to, aby gmina mogła pozyskać dofinansowanie. Gmina jest na liście rezerwowej. Był przygotowany projekt i można było stracić pieniądze na to, co zostało przygotowane w marcu tamtego roku. Albo zrobić i w kolejnym naborze składać. Tak zostało zrobione, że te lampy hybrydowe już świecą w Ujeździe Górnym na tym osiedlu. Od 14 lat nie było tam lamp. Teraz będzie kolejny nabór. Może okazać się, że ta kwota, która tam jest, a możemy otrzymać zwrot 64 procent to wróci do budżetu.

Krzysztof Urbańczyk- radny- to na 2020 rok lampy teraz zostały zamontowane w tym roku?

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – już świecą.

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin – umowa została tak sporządzona, że częściowa kwota w tym roku, a część zapłaty będzie w styczniu. Pozostała część to jest te 164 tys. zł.

Krzysztof Urbańczyk- radny- to znaczy, że w 2020 roku nie będzie już lamp?

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – w 2020 roku nie będzie lamp hybrydowych. Będą lampy uzupełniane za kwotę 25 tys. zł na istniejących słupach. Są wnioski zgłoszone przez radnych. Jest lista wniosków. Zostało już zgłoszonych kilka lamp do uzupełnienia tak jak one służyły od radnych. W Udaninie ktoś zgłaszał lampę koło banku i chyba jeszcze dwie lampy na Udanin. Dwie lampy na Pichorowice były zgłoszone i dwie lampy na Konary. Szczegóły u Barbary Mazur. Nie wie czy w tym roku uda się je zamontować czy będą zamontowane w przyszłym. Są zgłoszone.

Krzysztof Urbańczyk- radny- pisał wniosek na lampy hybrydowe na osiedle? Ile wniosków wpłynęło, a ile zostało uwzględnionych?

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – to już było mówione, że wnioski od radnych i sołtysów za prawie 7 mln zł. A zrobionych zostało tyle ile jest wpisanych do budżetu. Na funduszu sołecki to jest 350 000 zł. To co było mówione na spotkaniach, że pieniądze z funduszu sołeckiego nie są do przejadania. To są pieniądze, które trzeba rozliczyć. Pracownik biura Rady Gminy może powiedzieć jakie są obostrzenia. Są to dużo większe pieniądze na takie drobne zadania, aby sobie sołectwo decydowało. Udanin ma ok 40000 zł.

Krzysztof Urbańczyk- radny- czy z funduszu sołeckiego można postawić lampę?

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – potwierdził. Zrównoważony rozwój gminy to też trzeba się pochylić nad innymi miejscowościami. W tamtym roku były montowane lampy hybrydowe w Udaninie. 1200 000 zł wydano na drogę w Udaninie w tym roku. Przez myśl nie przechodzi, aby w przyszłym roku dać jakiegokolwiek pieniądze na drogę w Udaninie. Ma świadomość, że radny oczekuje tego, tylko są inne miejscowości. Dzielmy te pieniądze w miarę możliwości równo.

Krzysztof Urbańczyk- radny- o drodze nic nie mówi tylko o lampach.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – gdyby pojawiła się możliwość pozyskania środków zewnętrznych. To co mówił na początku, jeśli będzie możliwość pozyskiwania środków zewnętrznych to gmina będzie w to wchodzić. Jeśli nie będzie to nie ma szans. Jest 100-130 tys. zł na samochodzie OSP Udanin. Jeśli będzie możliwość pozyskania to będzie gmina pozyskiwać. Jeśli nie, to te pieniądze zostaną przesunięte na inne zadanie. Na dzień dzisiejszy nie ma informacji o jakimkolwiek naborze na samochody. Będzie nabór to będzie zgłaszał zadanie. Jeśli nie będzie naboru to będzie przesunięcie może na lampy. Nie wie.

Monika Piechowicz- radna- na początku roku będzie nabór.

Janusz Strzelecki – Przewodniczący Rady- ma rozumieć, że Skarbnik zapewnia, iż mamy zaplanowany budżet, który jest podstawą i on jest przedstawiany do RIO. Potem jak można między tymi punktami się przesuwac? Dowolnie? Raczej nie?

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin – można przesuwac na sesji. Można przesuwac pomiędzy wszystkimi działami, tymi punkcikami. Wójt może zarządzeniem tylko dla jednego działu. Reszta za zgodą sesji. Podala przyklady.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – zaproponował, aby robic więcej komisji, aby ten przeplyw informacji byl wiekszy. Radni maja uzasadnione pytania, ale musieliby spotykac sie przynajmniej dwa razy w miesiacu oprócz tego , co sie spotykaja, aby mozna bylo przekazac radnym informacje. Nabór ogłaszany jest at hoc i zgłaszany jest wniosek. Wówczas musiałby zwoływać komisję i pytać radnych o zgodę czy składać wniosek. Dzisiaj mamy prawie 190 tys. zł i brakuje na wynagrodzenia dla nauczycieli w szkole podstawowej w Udaninie. Pytanie zwoływać radnych i pytać co robimy czy szukamy oszczędności w budżecie? Szukamy oszczędności, bo poszły podwyżki. Zostali dodatkowo zatrudnieni nauczyciele z tytułu dysfunkcji uczniów i te pieniądze dla szkoły trzeba.

Bolesław Stachurski- radny- poruszył kwestię rzędu, który chwali się, że pieniądze dla nauczycieli są.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – pieniądze są jakie są. Na dzień dzisiejszy subwencja jest niewystarczająca. Samorządy dopłacają. Rząd daje np. na inne zadania. Ten samorząd, który się odnajdzie w tej sytuacji i będzie pozyskiwał środki zewnętrzne będzie szedł do przodu, a który nie będzie pozyskiwał to będzie stał w miejscu.

Bolesław Stachurski- radny- mówi w tym jednym punkcie.

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin – koszty funkcjonowania oświaty są większe niż subwencja.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – podwyżki są od września, a pieniądze na te podwyżki może będą w kwietniu. Od września do grudnia trzeba zapłacić. Nie jest tak, że automatycznie pieniądze, które Rząd daje na podwyżki wpływają do budżetu. Tak samo jak wynagrodzenia z tytułu odprawy. Odprawy poszły w tamtym roku, a pieniądze dopiero wpłynęły w kwietniu, maju. A odprawy były zapłacone już od września.

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin – taka sama sytuacja jest w tym roku. Poszli nauczyciele na emerytury i dostali odprawy emerytalne 9-miesięczne z tytułu likwidacji stanowiska. Wchłonęły się stanowiska. Został złożony wniosek na początku września do tej pory nie ma żadnej informacji czy gmina otrzyma w tym roku. A odprawy musiały pójść do tych osób. Został złożony wniosek. Rozwiązano stosunek pracy, osoby te dostały świadectwo i poszły na emeryturę.

Krzysztof Dziurla- radny- Skarbnik te pieniądze dostanie, ale może jeszcze teraz w grudniu. Już powinny być, bo one do końca listopada powinny przyjść, kiedy wnioski były składane we wrześniu. Podał przykład, że jeżeli odprawa wynosiła ok 20 tys. zł dla nauczyciela to refundacja jest ponad 3 tys. zł.

Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin – liczy się z tym tylko, że przydałaby się jakakolwiek kwota, żeby można było ją wprowadzić. W planie teraz ponad 100 tys. zł brakuje z tego tytułu, żeby ludziom w grudniu wypłacić wynagrodzenia.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – poruszył kwestię oglądanej sesji Rady Gminy Środa Śląska i żywiołowej dyskusji na temat dodatkowych środków na wynagrodzenia dla nauczycieli. Nie ma innej drogi. Jeśli nie wprowadzi się zmian w budżecie to nauczyciele nie będą mieli wynagrodzenia. Nikt nie przewidział, że będą podwyżki dla nauczycieli. Nawet Pani Dyrektor przysłała tydzień, dwa tygodnie temu i poinformowała o brakujących środkach na wynagrodzenia tj. 190 tys. zł.

Artur Młynarczyk- radny- prosił Skarbnika, aby poprawić wskazane kwestie w projekcie uchwały budżetowej na rok 2020, aby wszystko było jasne i żeby nie było niedomówień. Poruszył kwestię jeszcze jednej komisji dotyczącej budżetu.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – zwrócił uwagę na potrzebę komisji i sesji nadzwyczajnej ze względu na przesunięcia pod wypłaty dla nauczycieli.

W dalszej części obecni na posiedzeniu dyskutowali na temat terminu planowanej sesji nadzwyczajnej oraz posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu, Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – od dwóch tygodni oczekuje, bo już ma część informacji ze szkoły, ale czeka też na dokładne wyliczenia. Swoją decyzją wstrzymał wszystkie zakupy w szkołach typu papier, tonery. Troszkę niezrozumiała jest sytuacja, że aż tak duża kwota brakuje w budżecie na wynagrodzenia, ale Pani Dyrektor już złożyła wyjaśnienia. Przeanalizował z Panią Skarbnik budżet z tego roku i budżet z tamtego roku, jeśli chodzi o wydatki w szkołach i w ich ocenie powinno się znaleźć w tym budżecie, jeśli nie będą kupowane rzeczy na wyrost już na przyszły rok to powinno się znaleźć w granicach 80-90 tys. zł. Tam jest przewidziany zakup paliwa tj. 10 000 litrów. A wiemy, że nie ma potrzeby już kupować w danym momencie tego paliwa. Można kupić tego paliwa np. 1000 litrów, żeby wystarczyło do końca roku, a na przyszły rok już po Nowym Roku będą kupowane kolejne litry. Czeką w dalszym ciągu na informację ze strony szkoły ile szkoła jest w stanie w swoim budżecie wygospodarować środków i przesuniemy te pieniądze. Ze swojej strony też szukają w budżecie gminy pieniądze, żeby przesunąć na wynagrodzenie do szkoły. Sytuacja nie jest lekka, ale jeśli będziemy szli w tym kierunku, że będziemy wchodzić w pozyskiwanie środków zewnętrznych przy minimalnym naszym wkładzie 20/30/40 procent i pozyskując pieniądze to będą możliwości. Nie ma innej drogi jak tylko pozyskiwanie środków zewnętrznych.

W dalszej części obecni na posiedzeniu ponownie dyskutowali na temat terminu planowanej sesji nadzwyczajnej, terminu posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu, Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego, oczekiwania na informacje ze szkoły, wydatkowania zaplanowanych

środków, oszczędzania, opinii RIO, a także opiniowania budżetu przez komisje stałe, oraz wprowadzenia zgłoszonych uwag do projektu budżetu na rok 2020.

Tomasz Babijczuk- radny- wnioskował, aby komisje, sesje robić przemiennie, ponieważ godzina 8.00 mu bardziej odpowiada niż 14.00.

Grzegorz Okła – radny- zwrócił uwagę na to, aby w punkcie 12 dodać jedna gwiazdkę, ponieważ rozbudowa oświetlenia hybrydowego jest to zadanie kontynuowane z 2019 roku.

Janusz Strzelecki – Przewodniczący Rady- zapytał jak to będzie w przypadku kwoty 150 tys. zł na Lusinę? Tu też są dwie gwiazdki, czyli jest to zadanie, które złożono do dofinansowania? Poszło ponad 40 tys. zł na to przejście ze świetlicy? Jakie możemy tam dostać dofinansowanie?

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – tam poszło prawie 50 tys. zł na projekt ze świetlicy na wkład gminy, bo w innym przypadku nie brałby nawet tego pod uwagę. Projekt jest na etapie końcowym, jeśli chodzi o przygotowanie. To jest jako wkład i teraz będzie robił wszystko, aby gmina dostała 70-80 procent dofinansowania. Założenie jest takie, że jest 50 na 50. Śledzi to i w Świebodzicach było to inaczej rozdysponowane. Kwestia spotkań, negocjacji i kwestia rozmów z Marszałkiem i radnymi Województwa Dolnośląskiego. Może gmina dostanie więcej. Jeśli nie, to 50 procent jest po stronie gminy i 50 procent po stronie Województwa Dolnośląskiego.

Janusz Strzelecki – Przewodniczący Rady- a jakie ma to być przejście?

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – chce zrobić to przejście z chodnikami i to jest takie optymalne rozwiązanie. Aby zrobić przejście dla pieszych to musi być chodnik z jednej i z drugiej strony. Takie są przepisy. Dodatkowo są dwie zatoczki autobusowe, bo tam nie ma. Projekt jest na etapie końcowym. Początkowo zakładał, ale teraz nie zakłada, bo to nie jest rolą gminy, aby robić drogę tam tj. kłaść asfalt w środku miejscowości. Zrezygnował z wykonania asfaltu. Robione będzie przejście dla pieszych, a w zasadzie dwa przejścia dla pieszych. Jedno przejście ma być, jak wszystkie przepisy pozwolą między dwoma skrzyżowaniami. Między pierwszym skrzyżowaniem tj. między drogami gminnymi, a drogą powiatową tu ma być jedno przejście dla pieszych, a drugie na końcu miejscowości w stronę Strzegomia. To są dwa planowane przejścia. Pierwsze ma być na zasadzie przejścia oświetlonego plus dodatkowo oświetlone na drodze /led/, a drugie przejście to zwykłe. Zasada w Województwie jest taka 50 procent na 50. Ale tak jak powiedział będzie starał się o większe dofinansowanie.

Bolesław Stachurski- radny- prosił, aby otrzymał odpowiedź od Wójta, że chodnik nie będzie robiony w przyszłym roku. Mówi tak, bo społeczeństwo Gościławia tak powiedziało i chciałby uniknąć tego i nie chciałby, aby tak się stało, bo będą protestować. Jest temu przeciwny, ale społeczeństwo tak chce. Zablokują drogę, bo taka sytuacja jest. 100 tys. zł nie ma dla Gościławia, a na inne wioski są miliony, czego nie neguje. Powiat nie ma wygospodarowanych 100 tys. zł to się nie mieści w głowie. Chciałby po prostu takie pismo, aby pokazać mieszkańcom.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – nie ma najmniejszego problemu takie pismo zostanie skierowane do radnego z załączonym protokołem z roku 2018.

Bolesław Stachurski- radny- protokół ma.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – pismo z załączonym protokołem z 2018 roku. Tak jak było to ustalone w roku 2018. Odnośnie chodnika była rozmowa, aby może zrezygnować z remontu świetlicy na rzecz tego chodnika i powiedziane było na spotkaniu z mieszkańcami, że jest rezygnacja ze świetlicy, a potem Sołtys z Radą Sołecką przyszedli do Wójta i powiedzieli, że nie rezygnują z remontu świetlicy pod potrzeby chodnika tylko chcą robić świetlicę, bo chodnik ma zrobić powiat.

Bolesław Stachurski- radny- takie ma problemy z Radą Sołecką.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – zostało to zrobione zgodnie z tym, co było ustalone tj. projekt na usprawnienie tej świetlicy zgodnie z tym, co oczekuje Rada Sołecka i Sołtys.

Krzysztof Urbańczyk- radny- zasugerował, że można zrobić tak jak mówiła Skarbnik. Wykonanie w 2020 roku z zapłatą w 2021 roku.

Bolesław Stachurski- radny- tak zrobiła Gmina Kostomłoty.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – jest takie założenie. Jeśli będzie taka możliwość to powiedział wyraźnie, że ze swojej strony chce ten chodnik skończyć. Tak jak chciałby dokończyć chodnik w Drogomiłowicach. Tak samo chciałby robić chodnik razem z powiatem w miejscowości Jarosław i w innych miejscowościach. Nawiązał do wypowiedzi Grzegorza Pierzchalskiego tak jak powiedział, że mają pieniędzy tyle ile mają. Można było powiedzieć, że nie robimy dróg powiatowych, bo to są drogi powiatu. Jeśli tak powiemy to nie będziemy robić tych dróg. Powiat też nie będzie robił tych dróg, bo zasada jest taka niepisana, że część daje powiat i połowę daje gmina. Po połowie i jest to robione.

Bolesław Stachurski- radny- Grzegorz Pierzchalski dzisiaj powiedział, że systemem jak Kostomłoty można to zrobić tutaj w Gminie Udanin. Tak powiedział.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – jeszcze raz powiedział, że jeśli radni Gminy Udanin zdecydują i powiedzą, że robimy chodnik w Gościsałwiu to będzie robiony w Gościsałwiu, jeśli w Drogomiłowicach to w Drogomiłowicach. A jeśli powiedzą nie, bo było ustalone tak jak było ustalone w roku 2018 to robimy to co było założone. W roku 2018 zostało to zakończone na tym etapie ile się udało. Ze swojej strony chce, aby wszyscy byli zadowoleni, ale to tak się nie da.

Bolesław Stachurski- radny- w projekcie uchwały ma, że jest przyznane na przyszły rok 100 tys. zł na chodnik w Gościsałwiu tj. na 2020 rok.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – jeśli będzie taka możliwość tak jak powiedział Grzegorz Pierzchalski członek Zarządu, że w trakcie roku pojawią się oszczędności i w powiecie i u nas, to ten chodnik będzie chciał zrobić. Być może uda się zrobić tak jak zostało to zrobione z innymi zadaniami. Grzegorz Pierzchalski obiecał, że będzie rozmawia z wykonawcami, żeby zrobić chodnik w roku 2020, a zapłacić za niego w roku 2021. Nigdzie nie było powiedziane, że w roku 2020 mamy robić chodnik. Wychodzi naprzeciw oczekiwaniom radnego i mieszkańców Gościsałwa. Ale tych mieszkańców jest Jarosław, Sokolniki.

Bolesław Stachurski- radny- rozumie to.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – prosił, aby radni wypowiedzieli swoje zdanie.

Daniel Hurlak- radny- zapytał o zasady, które były ustalane w poprzedniej kadencji? Był wybierany chodnik i miejscowość? Była jakaś kolejka i doszło do Gościsałwa?

Janusz Strzelecki – Przewodniczący Rady- był tak nazwany program chodnikowy. Gmina dawała 100 tys. zł i powiat 100 tys. zł. Było zaplanowane w roku 2018, że w roku 2019 zostanie zrobiony chodnik w Gościślawiu na tyle na ile starczy tak, jak było w protokole. Wiosną na którejś z komisji kiedy była rozmowa na temat tego, które dalej będą robione Wójt zaproponował, aby zrezygnować z programu chodnikowego na rzecz projektów pod przyszłe inwestycje i radni podjęli taką decyzję. Powiat otrzymał taką informację, co potwierdził dziś Grzegorz Pierzchalski. Gmina wycofała się z programu chodnikowego na rzecz projektów, aby składać w całości na drogi. To był tylko jeden raz projekt.

Bolesław Stachurski- radny- przypomniał o protestach w związku z chodnikami w Drogomiłowicach i brakiem zjazdów. 30 tys. zł zostało i przeznaczono na te jazdy. Teraz okazuje się, że jeszcze Drogomiłowice, Łagiewniki.

Robert Cudek- radny- zapytał odnośnie inwestycji drogi w Udaninie czy będą rysowane jakieś pasy czy tak już zostanie? Wyjeżdżając z Udanina na Piekary wieczorem jadąc można przejechać prosto, bo wiadomo skręca ta droga. Poruszył kwestię braku krawędzi i braku środkowego pasa na w/w drodze.

Janusz Strzelecki – Przewodniczący Rady- powiat chyba w przyszłym roku planuje.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – w projekcie nie było założone malowanie i wyznaczenie osi jezdni. Wnioskowali o to w trakcie prac i dostali takie zapewnienie, że w przyszłym roku będą malowane pasy i będą też pomalowane w Udaninie. Otrzymał takie zapewnienie nieoficjalne, ale uważa, że bardzo oficjalne, bo powiedziane przy kilku osobach. Myśli, że to jest oficjalne. Nie było w planie malowania i na dzień dzisiejszy nie ma, bo takie pomalowanie to koszt rządu 20-30 tys. zł na całej drodze. To są pieniądze, które znowu trzeba byłoby wygospodarować, a nigdy nie mamy takich pieniędzy.

Bolesław Stachurski- radny- dostał takie pismo z powiatu, że to jest I etap i II etap będzie następnie robiony. Napisane jest, że cała wioska będzie robiona.

Krzysztof Urbańczyk- radny- zaprzeczył.

Janusz Strzelecki – Przewodniczący Rady- na sesji, komisji było co innego, prosił o dostarczenie przedmiotowego pisma.

Obecni na posiedzeniu komisji dyskutowali na temat komisji dotyczącej dróg i chodników oraz otrzymanego pisma przez radnego.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – odszuka informacji, gdzie w protokole było napisane, że zostanie zrobione tyle chodnika ile uda się zrobić.

Obecni na posiedzeniu komisji dyskutowali na temat II etapu chodnika w Gościślawiu i pozostałych oszczędności tj. 40 tys. zł na tym zadaniu.

Bolesław Stachurski- radny- obiecano nawet w tym roku 40 tys. zł i nawet nie ma tych 40 tys. zł.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – pan, który zadeklarował się, że zrobi ten chodnik powiedział, że nie robi, bo jest za krótki odcinek. Jeśli znalazłby się wykonawca to by zrobili za te 40 tys. zł. Nie ma wykonawcy.

Bolesław Stachurski- radny- nawiązał do przekazanej przez Wójta informacji o rozmowie z Prezesem, podczas której Prezes obiecał, że zrobi za te 40 tys. zł. Przynajmniej te 100 metrów. To ludziom powiedział.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – tak powiedział Prezes w obecności Grzegorza Pierchalskiego, w obecności Barbary Zemla i w obecności Kierownika. Uważa, że skoro tak Prezes powiedział to przekazał taką informację radnemu. Niestety Prezes nie odbiera telefonów od Grzegorza Pierchalskiego i oficjalnie powiedział w Starostwie, że on tego nie będzie robił.

Robert Cudek- radny- złożył wniosek formalny, aby zakończyć temat chodnika w Gościsałwiu.

Krzysztof Urbańczyk- radny- poruszył kwestie progu zwalniającego, gdzie on ma być.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – ma takie zdanie i mówił o tym już Grzegorzowi Pierchalskiemu, aby zrobić próg zwalniający przed szkołą. To co zostało wykonane na dzień dzisiejszy to zostało wykonane za szkołą. W pierwszej kolejności powinno być wykonane przed szkołą. Zostało wykonane za szkołą, bo Grzegorz Pierchalski twierdził, że tam jest przejście dla pieszych i próg zwalniający powinien być za szkołą. A z drugiej strony każdy jedzie do tego progu tak jak jechał i hamuje dopiero przed tą wysepką. Takie jest jego zdanie, aby zrobić drugi próg przed szkołą na wysokości parkingu, przed parkingiem. Ale jak radni zdecydują to tak będzie. Nie jest zasadny próg w Lasku przed zakrętem.

Sylwia Mazurkiewicz- radna- aby ludzie zwalniali i nie jechali prosto.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – miejscowość Lasek wnioskuje o ten próg zwalniający ze względu na to, że tam dochodzi do częstych wypadków. Tak usłyszał ze strony Starostwa Powiatowego ze względu na to, że tam był taki dosyć poważny wypadek w tamtym roku to oni zdecydowali, że tam będzie ten próg. Teraz czy jest potrzeba robienia progu w Lasku? Zrobiłby to w innym miejscu.

Krzysztof Urbańczyk- radny- prosił, aby Wójt wykonał telefon w tej sprawie do Grzegorza Pierchalskiego.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – rozumie, że radni zdecydowali.

Janusz Strzelecki – Przewodniczący Rady- niech radni się wypowiedzą. Prosił o wypowiedź radnego Marka Mytych.

Marek Mytych- radny- ten jeden próg urządza go pod takim względem, że spowolni ruch z jednej strony tj. zatrzyma ten pęd ze strony autostrady /ciężarówka/. Poruszył kwestię ignorowania znaku ograniczającego tonaż tj. do 12 ton.

Janusz Strzelecki – Przewodniczący Rady- zapytał radnego Marka Mytych czy nie lepiej wstrzymać się do stycznia kiedy będzie nowy budżet?

Marek Mytych- radny- może poczekać do stycznia pod warunkiem, że radni to zagwarantują. Nie wie co będzie. W styczniu może okazać się, że Starostwo całkowicie wyjdzie z progów zwalniających. Poruszył kwestię progów zwalniających, jak dwa lata temu w Udaninie nie było takiej możliwości.

Robert Cudek- radny- zaproponował próg zwalniający koło szkoły w Ujeździe Górnym?

Obecni na posiedzeniu komisji dyskutowali na temat zaproponowanych miejsc wykonania progu zwalniającego.

Sylwia Mazurkiewicz- radna- zaproponowała, aby pójść na kompromis i wykonać próg przed szkołą w Udaninie.

Przewodniczący Posiedzenia podda pod głosowanie propozycję wykonania progu zwalniającego w miejscowości Jarosław. W/w propozycja została **przyjęta 8 głosami „za”**.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – prosił, aby radny Marek Mytych napisał uzasadnienie dlaczego ten próg tam jest. Nawiązał do niektórych komentarzy pisanych na temat progu w Udaninie.

Marek Mytych- radny- wielu mieszkańców prosiło o próg zwalniający, ale tłumaczył, że Starostwo nie robi progów zwalniających na drogach powiatowych. Jeśli to się zmieniło to będzie dla bezpieczeństwa mieszkańców sołectwa.

O godz.16.40 salę narad opuścili: radny Krzysztof Ziarnik i radny Tomasz Babijczuk. Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczyło 12 radnych, w tym 10 członków komisji.

Ad.4

1. Członkowie Komisji Rewizyjnej nie wnieśli uwag do projektu uchwały budżetowej na rok 2020, jednogłośnie wyrażając pozytywną opinię w sprawie projektu budżetu gminy na rok 2020:

Głosowało	Za	Przeciw	Wstrzymał się
4	4	0	0

2. Członkowie Komisji Statutowo-Samorządowej, Budownictwa, Prawa i Porządku oraz Ekologii nie wnieśli uwag do projektu uchwały budżetowej na rok 2020, jednogłośnie wyrażając pozytywną opinię w sprawie projektu budżetu gminy na rok 2020:

Głosowało	Za	Przeciw	Wstrzymał się
3	3	0	0

3. Członkowie Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych nie wnieśli uwag do projektu uchwały budżetowej na rok 2020, jednogłośnie wyrażając pozytywną opinię w sprawie projektu budżetu gminy na rok 2020:

Głosowało	Za	Przeciw	Wstrzymał się
5	5	0	0

4. Członkowie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji nie wnieśli uwag do projektu uchwały budżetowej na rok 2020, jednogłośnie wyrażając pozytywną opinię w sprawie projektu budżetu gminy na rok 2020:

Głosowało	Za	Przeciw	Wstrzymał się
4	4	0	0

Przewodniczący posiedzenia stwierdził, że w/w komisje stałe pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały budżetowej na rok 2020 nie wnosząc uwag.

Ad. 5

Krzysztof Urbańczyk- radny- zapytał kto zatwierdził próg zwalniający od strony Łagiewnik w kierunku cmentarza w Udaninie?

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – na sesji Rady Powiatu Halina Mikła Radna Powiatowa zgłosiła próg zwalniający w tym miejscu. Ze swojej strony wnioskował o progi zwalniające przy szkole. Do Wójta wpłynęła petycja od Pani Dyrektor i rodziców ze szkoły w Udaninie i od sołtysa. W związku z tym, zgłosił to do powiatu. Próg, który jest został zrobiony na wniosek radnej Haliny Mikła. Z tego co pamięta argumentowała to problemem i widocznością przy wyjeździe z tamtej drogi.

Krzysztof Urbańczyk- radny- pisał, ponieważ mieszkańcy osiedla chcieli lustro od strony Udanina na Łagiewniki, bo nie ma widoczności. Nawiązał do otrzymanej odpowiedzi informującej o tym, że będzie próg zwalniający.

Obecni na posiedzeniu komisji dyskutowali na temat zasadności lustra i miejsca wykonanego progu zwalniającego koło cmentarza w Udaninie.

Prowadzący posiedzenie poinformował, że należy ustalić posiedzenie członków Komisji Finansów, Budżetu, Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego dotyczące zaopiniowania projektu budżetu na rok 2020, w której zgodnie z obowiązującą uchwałą powinni uczestniczyć Przewodniczący Komisji stałych lub wyznaczeni przez nich członkowie komisji.

Obecni na posiedzeniu dyskutowali na temat terminu komisji.

Ustalono, że Komisja Finansów, Budżetu, Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego odbędzie się w dniu dzisiejszym po wspólnym posiedzeniu komisji.

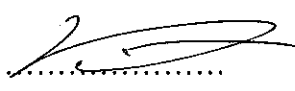
Ad. 6

Po wyczerpaniu porządku posiedzenia Prowadzący Posiedzenie o godz. 17.00 zakończył wspólne posiedzenie Komisji Rady Gminy Udanin.

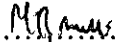
Radni obecni na posiedzeniu komisji wg listy obecności /lista w załączeniu- **załącznik nr 1/**.

Integralną częścią protokołu jest nagranie posiedzenia komisji na urządzeniu dyktafon PHILIPS DVT 2050 przechowywane w biurze Rady Gminy.

Przewodniczący Komisji Stałych

1. Krzysztof Dziurla- Przewodniczący Komisji.....

2. Daniel Hurlak- Przewodniczący Komisji.....

3. Artur Młynarczyk- Przewodniczący Komisji

4. Marek Mytych- Przewodniczący Komisji
5. Krzysztof Ziarnik- Przewodniczący Komisji

Protokółowała: Małgorzata Madej-Gałyś



